Nr. 202. Poniedziałek 5 Września 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu, tudzież wysokie król. węgierskie Ministerstwo rolnictwa, przemysłu i handlu reskryptem z 5 sierpnia 1881 r. przedłużyło na przeciąg czwartego roku przywilej wyłączny udzielony Ferdynandowi Speldowi w Białej pod dniem 2 sierpnia 1878 na poprawny aparat do sortowania przędzy (*verbesserter Flortheilungs-Apparat für Vorspinn Krempeln*).

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 września.

Prasa wiernokonstytucyjna a właściwie prasa opozycyjna, przywłaszczająca sobie tę nazwę ciągle. jakby dla ironii. jest niezadowolona z przedłożenia rządowego o reformie administracyjnej. Kto zna niepoprawność tej prasy w występywaniu przeciw wszystkiemu, co wychodzi z łona obecnego rządu, dla tego niezadowolenie to nie będzie żadną niespodzianką, ten pewnie pomyśli sobie, że tak stać się musiało. Przenieśmy się tylko na chwilę na stanowisko systematycznej opozycyi *quand même* a zaraz rozjaśnią się pobudki i cele całej tej krytyki wiernokonstytucyjnej.

Na przedłożenie o reformie administracyjnej czekała opozycya jak na zbawienie. Reforma ta miała jej dostarczyć nowej broni przeciw gabinetowi, którego pozycya nie dała się wzruszyć żadną z dotychczasowych kampanij na temat wielko-niemieckiego żywiołu i forytowania przewagi słowiańskiej. Dwie ewentualności uśmiechały się opozycyi, jedna lepsza od drugiej. Przedłożenie rządowe mogło wypaść jednostronnie w kierunku autonomistycznym, albo odwrotnie w kierunku zacierającym zupełnie samorząd gmin i powiatów na rzecz organów rządowych. Zdawało się opozycyi, że inaczej nawet być nie może, że nie ma trzeciej pośredniej drogi, na którejby poruszyć można zadanie reformy za niezbędną uznanej z roztropnem przekształceniem, ale nie zachwianiem obecnego stosunku samorządu do administracyi państwowej. Na wypadek przekroczenia granicy w kierunku autonomistycznym miała już opozycya przygotowany cały plan dalszej kampanii. Powiedzianoby zaraz, że gabinet zrzucił z siebie maskę, którą tak długo nosił, że dla dogodzenia separatyzmowi prowincyonalnemu gotów jest poświęcić interesa państwa i wydać je na pastwę anarchii administracyjnej. W takim razie oczywiście powtórzonoby o gabinecie hr. Taaffego wszystko, co od dwóch lat zapowiadano, a powtarzanoby te oklepane frazesy o dezorganizacyi państwa z dumą i tryumfem.

Także wszelkie ukrócenie samorządu na rzecz atrybucyi organów państwowych byłoby nieocenionem dla opozycyi *quand même*. Coż może być dla niej więcej pożądanem w tej chwili, jak poważnienie rządu z autonomistyczną większością Rady państwa? Na wypadek, gdyby rząd ścieśnić zamierzał samorząd gminny i powiatowy, prasa opozycyjna miała także dalszą kampanię przygotowaną. Byłaby pewnie zwróciła się do autonomistów z właściwą sobie hypokryzyą, byłaby im przedstawiała, że po gabinecie obecnym niczego oczekiwać nie mogą, że lepszym był plan br. Lassera, że lepszym będzie każdy projekt reformy ułożonej w porozumieniu ze stronnictwem liberalnem. Celem takich przedstawień byłoby przynęcenie bodaj jednej frakcyi z obozu autonomistów do obozu opozycyjnego, aby tylko większość Rady państwa została zachwianą, aby tylko obecny stan rzeczy utrzymać się nie mógł.

Na szczęście nie ziściła się żadna z oczekiwanych ewentualności. Przedłożenie rządowe o reformie administracyjnej nie poświęca żadnego czynnika autonomicznego ustroju gmin i powiatów, nie zdradza nigdzie dążności do ukrócenia samorządu, lecz tylko zmodyfikować chce to, co w praktyce dotychczasowej okazało się niewystarczającem, za słabem lub za nadto skomplikowanem. Nadto forma przedłożenia jest bardzo szczęśliwa, bo umożliwia swobodne objawienie opinii i przedstawienie wszystkich potrzeb, wszystkich pomysłów. Także i fakt, że najpierw wezwane zostały sejmy do objawienia opinii, krzyżuje plany opozycyi. Dla niej lepszą była droga odwrotna, bo uchwalenie zarysów stanowczej reformy w Radzie państwa bez poprzedniego upewnienia się o zgodności opinii w sejmach mogło doprowadzić do kollizyi między Radą państwa jako powołaną do ustawodawczego określenia zasadniczej strony reformy a sejmami powołanemi do ustawodawczego wykończenia reformy w szczegółach samych.

Zawiedziona w oczekiwaniach swoich opozycya stara się przynajmniej o to, żeby w stronnictwie autonomistów obudzić niezadowolenie. Nie braknie pewnie malkontentów, bo jeszcze żadna reforma nie przyszła do skutku bez różnicy opinii. Ale malkontentów nie będzie wielu, bo kto zna dokładnie rzecz samą i legalne sposoby akcyi, ten uzna, że wybraną została droga najlepsza.

Sprawy krajowe.

(*Zalesienie wydm piasczystych*).

(§) W osobnem sprawozdaniu przedstawia Wydział krajowy Sejmowi potrzebę uchwalenia subwencyi na zalesienie wydm piasczystych w powiatach Łańcut, Cieszanów i Przemyślany. Wniosek Wydziału krajowego opiera się na rezultacie rokowań przeprowadzonych w tej mierze z c. k. Rządem, który już w tym roku przyznał na razie kwotę 450 zł. na utrzymanie nadzorcy technicznego dla prowadzenia kultury leśnej na wydmach piasczystych powiatu Jarosławskiego a nadto przyrzekł wyjednanie w drodze ustawodawczej takiej samej dotacyi z funduszów państwowych na dalszych 7 lat na cele tego rodzaju. Także Rada powiatowa przyczyniła się do pomyślnego załatwienia sprawy, uchwalając na ten sam cel dodatek roczny w kwocie 200 zł. jako fundusz na pokrycie kosztów podróży nadzorcy technicznego. Wreszcie i rokowania z gminami, w których roboty mają być przeprowadzone, o bezpłatne dostarczenie sił roboczych na przeprowadzenie kultury leśnej, uwieńczone zostały skutkiem jak najpomyślniejszym.

Przedmiotem robót zamierzonych będą podług projektu wypracowanego przez c. k. komisarza lasowego p. Emila Hołowkiewicza wydmy i zapiasczone pastwiska zajmujące w północnej części powiatu Jarosławskiego obszar 1470 morgów w 19 gminach. Równocześnie zaś zamierza p. Hołowkiewicz przeprowadzić także zadrzewienia w kilku gminach sąsiednich powiatów Łańcuckiego i Cieszanowskiego, gdzie wydmiska stykają się bezpośrednio z powiatem Jarosławskim i zapiasczają grunta tegoż powiatu a to na obszarze 330 morgów, tak, że cała planem zadrzewienia objęta przestrzeń wynosi 1800 morgów. Plan ten przeprowadzonym być ma w przeciągu lat ośmiu a wykonanie rozpoczęto już z wiosną roku bieżącego przy pomocy zasiłku w kwocie 350 zł., udzielonego przez c. k. gal. towarzystwo gospodarskie na nasiona, narzędzia i t. p. W następnych siedmiu latach, począwszy od roku 1882, koszta zadrzewienia, na których pokrycie dotąd nie ma zapewnionego funduszu, wynosić będą podług obliczenia p. Hołowkiewicza w pierw-

---

21)

SWIETNE INTERESA

OPOWIEDZIANE

przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta".

VI.

(Ciąg dalszy.)

Byłem zirytowany na Alfreda i postanowiłem zaraz nazajutrz objaśnić pannę Ludwikę o mojej rzeczywistej sytuacyi. Na sposobność nie potrzebowałem długo czekać, bo już od rana znajdowała się przy dzieciach, siedzących w ogrodzie pod wielkim parasolem.

Zbliżając się do tego miejsca, jak raz spotkałem obcego posłańca, doręczającego olbrzymiej wielkości bukiet pannie Ludwice.

— Prawda panie — odzywa się do mnie po przywitaniu — że uczucia pana Albina (kuzynkowi pani Jezierzyńskiej było Albin na imię) bardzo rano wstają?

— Ja sądzę, że po tak mile przepędzonym wieczorze, jakim był dla niego wczorajszy, wcale się spać nie kładły....

— Tak pan przypuszcza?

— Choćbym wątpił, to sama wielkość bukietu przekona panią o wielkości uczucia, a wiadomem jest, że wszelkie uczucia silne sen odbierają.

— Tym sposobem pan musiałeś spać doskonale?

— Przeciwnie....

— Jakto? — przerywa, spoglądając na mnie z wyrazem figlarnej ironii, po za którą przebijało się się coś nakształt zadowolenia. — I panu przeszkadzał nadmiar uczuć?

— Tak jest, tylko że nie tak przyjemnych.

— A, ciekawa jestem, jakich! Wszak obie panie słuchające dowcipów pańskich nie mogły się na sekundę powstrzymać od śmiechu. Pokazuje się, że talent panów, gdy idzie o wyśmiewanie kobiet, nie traci nic ze swej mocy, chociażby szło o panie z waszych sfer towarzyskich....

— Co do mnie, to przyznaję się pani, że wczoraj najzupełniej improwizowałem.

— Nie chce mi się wierzyć; opowiadania pana miały cechę zupełnej prawdy.

— Więc pani raczyła zwracać na nie uwagę pomimo tak zajmującej rozmowy z panem Albinem?

— Ach proszę pana, kogóżby taka prawdziwa improwizacya nie porwała! Dla niej musiałam rozdwoić moją uwagę.

— I nie wierzy pani, że to była improwizacya?

Nie wierzę.

— A gdybym panią zapewnił, że tych sfer, o których rozpowiadałem, zupełnie nie znam, że nigdy moja noga nie była w wielkich salonach....

— A gdzieżby się syn obywatelski chował, jeżeli nie na więcej lub mniej woskowanych posadzkach!... — mówi, poruszając głową z wyrazem powątpiewania. — Wszak to konieczne dla panów edukacyi...

— Naprzykład w lesie, jak ja....

— Na polowaniach może?

— Nie pani, w ciężkiej i niewdzięcznej służbie leśniczego.

— Pan leśniczy, pan? — przerywa, wybuchając głośnym śmiechem.

— Daję pani słowo honoru, że tak jest. Wprawdzie nie mam tego zaszczytu, być policzonym do grona sług którego z wielkich panów, ale mimo to jestem sługą rządowym od lat sześciu, jako leśniczy, pobierający pensyi tysiąc dwieście złotych polskich rocznie.

Spojrzała na mnie zupełnie inaczej niż wprzódy, lecz sądziła widocznie, że to jakaś z mej strony mistyfikacya, bo odzywa się po chwili:

— A cóż mnie Alfred mówił, że pan jesteś obywatelem ziemskim.... synem szlacheckim....

— Rzeczywiście rodzice moi gospodarowali na wsi i ja pochodzę ze szlacheckiej rodziny, jednak gdy to gospodarstwo nie bardzo im dopisywało, wziąłem ich do siebie i pchamy razem biedę na leśniczówce...

— I to jest prawda?

— Sądzę, że pani nie możesz powątpiewać, bo nigdy się mojej sytuacyi nie zapierałem. Jeżeli Alfred inaczej mię przedstawił, to zapewne powodował się dobrem sercem i życzliwością dla mnie; sądził, że taki tytuł może....

— No, no, dokończ pan — nalega, śmiejąc się wesoło. A kiedym ja milczał, ona mówi za mnie: — Zjednać panu życzliwość i sympatyę jego bogatej kuzynki. Czy tak?

— Nie śmiem zaprzeczać, skoro domyślność pani jest tak wielką. Ale ponieważ pani od razu wystąpiła tak wrogo przeciw mej osobie, nie miałem sposobności wprzód objaśnić jej, kim jestem....

— Szczerość należy się za szczerość. Alfred niezawodnie przedstawił panu, że jestem bardzo posażna panna.

— Tak jest, i właśnie dlatego samego chciałem upewnić panią, że moja praca wystarcza na potrzeby rodziny, i że nigdy nie miałem zamiaru polować na cudzy majątek....

Widziałem, słowa moje cokolwiek dotknęły pannę Ludwikę, bo zarumieniła się lekko, a oczy błysnęły żywiej.

— Właśnie i ja przyznaję się do większego jeszcze grzechu, bo rzeczywiście moje bogactwo należy do bardzo fikcyjnych rzeczy....

— A jednak musi być, jeżeli Alfred pragnie zamienić na niego Dychawicę.

— Zapewne, jeżeli na tej Dychawicy nie ma się nic, to dobre i coś z walącego się browaru, który mi pozostał w spadku po ojcu. Wierz mi pan, przez kilka lat prowadziłam wszystkie rachunki nasze i znam doskonale sytuacyę całego majątku. Browar nasz jest to rudera, dziś płacą za niego kilka tysięcy złotych dzierżawy, ale za lat trzy lub cztery, jeżeli się nie włoży w jego restauracyę znacznej sumy, runie i zostanie tylko wartość placu.... Ja nie mam z tego powodu żadnej pretensyi do nieboszczyka ojca; był to człowiek prosty, ale pracowity i poczciwy, przyszedł do kraju jako ubogi czeladnik piwowarski. więc to, co zostawił, jest aż nadto dla mnie, bo świadczy, że z niczego dorobił się jakiej takiej fortunki....

Bylibyśmy może w ten sposób jeszcze rozmawiali dłużej, lecz właśnie przewrócił się malec Alfreda i tyle narobił krzyku, że przelękniona panna Ludwika, chwyciła go czemprędzej na ręce i pobiegła do pokoju.

Przyznaję się, że powyższe wyznanie moje zdjęło mi wielki ciężar z serca. Zauważyłem także, iż panna Ludwika od tej chwili zupełnie była inną. Miejsce szorstkości, z jaką mnie poprzednio traktowała, zajęła swoboda obejścia, okraszona dobrym humorem i dowcipem, z jakim żartowała z Alfreda za tak niefortunną z jego strony mistyfikacyę.

— Mój kochany — rzecze on raz do mnie, wzruszając litośnie ramionami — nie urodziłeś ty się na człowieka, mogącego mieć pretensyę do świetnego interesu..... Umrzesz

szych trzech latach po 400 zł., w dalszych dwóch latach po 300 zł., w ostatnich dwóch latach po 150 zł., razem tedy w siedmiu latach 2100 zł.

Dat powyższych udzieliło Wydziałowi krajowemu c. k. Namiestnictwo a przy tej sposobności nadmieniło, że p. Hołowkiewiczowi powiodło się skłonić także dwie gminy powiatu przemyślańskiego (Gliniany i Zeniów) do podjęcia w roku bieżącym robót około zadrzewienia wydm jedynie przy pomocy zasiłku w kwocie 150 zł. uzyskanego od c. k. gal. Towarzystwa gosp., oraz że na dalsze przeprowadzenia rozpoczętych obrót wypadałoby zdaniem p. Hołowkiewicza gminom wspomnianym udzielić w latach 1882 i 1883 zasiłki po 150 zł. w. a.

Uwzględniając ten stan rzeczy, a obok tego zważywszy, że za udzieleniem poparcia materyalnego przez kraj przemawiają w tym wypadku wszystkie te względy, które Wydział krajowy już wyłuszczył w sprawozdaniu swem z r. 1878 i które swego czasu skłoniły Sejm do uchwalenia dotacyi z funduszu krajowego na zalesienia wydmisk w powiatach Niskim i Tarnobrzeskim, że nadto postęp i rezultat dotychczasowy robót około zadrzewienia wydmisk w powiatach Niskim i Tarnobrzeskim nie pozwala wątpić o skuteczności robót, które w tymże celu i tymże samym trybem przeprowadzone być mają w powiecie Jarosławskim wraz z kilku sąsiedniemi gminami powiatów Łańcuckiego i Cieszanowskiego, niemniej w gminach Gliniany i Zeniów powiatu Przemyślańskiego, Wydział krajowy przedstawia Sejmowi następujące uwagi:

I) Sejm wyznacza na pokrycie kosztów zadrzewienia wydmisk i pastwisk zapiaszczonych; 1) w powiecie Jarosławskim oraz gminie Ożanna powiatu Łańcuckiego i gminach Bihale, Ihnaty, Kozaki, Sucha wola i Stare sioło powiatu Cieszanowskiego, począwszy od roku 1882 a) na pierwsze trzy lata po 400 zł.; b) na następne dwa lata po 300 zł.; c) na ostatnie dwa lata po 150 zł. aw.; 2) w gminach Gliniany i Zeniów powiatu Przemyślańskiego na r. 1882 i 1883 po 150 zł. w. a.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wypłacania kwot powyższych pod warunkiem, że właściciele gruntów zadrzewić się mających dostarczą bezpłatnie robocizny potrzebnej do przeprowadzenia projektowanej melioracyi niemniej grunt pod szkółki i materyał do ogrodzenia szkółek, zaś c. k. Rząd utrzymywać będzie nadzorcę leśnego jako kierownika robót wykonać się mających w powiecie Jarosławskim i sąsiednich gminach powiatów Łańcuckiego i Cieszanowskiego, oraz postara się o odpowiedni nadzór takichże robót w gminach Gliniany i Zeniów powiatu Przemyślańskiego, a nadto przyzna Wydziałowi krajowemu prawo ingerencyi co do zużycia dotacyj wyznaczonych z funduszu krajowego.

III. Na pokrycie wydatków, spowodowanych wyznaczeniem powyższych dotacyj otwiera się Wydziałowi krajowemu na r. 1882 kredyt do wysokości 550 zł. w. a.

SPRAWY MONARCHII

— Punktem centralnym manewrów węgierskich jest obecnie Mezö-Köwesd, dokąd Najj. Pan przybył dnia 1 września. Manewry kawaleryi rozpoczęły się d. 2 b. m. ściśle wedle poprzednio ułożonego programu i potrwają do 8 b. m. Następnego dnia odjeżdża Najj. Pan do Miskolacz, w którego okolicy rozpoczną się polowe ćwiczenia dwóch korpusów armii. Najd. Cesarzewicz ma przybyć do głównej kwatery cesarskiej 10 lub 11 b. m.

— Dnia 2 b. m. wieczorem przybył do Wiednia ks. Milan serbski wraz z małżonką i synem. Przyjęcia urzędowego na dworcu kolejowym nie było; na powitanie zjawił się jedynie poseł serbski Kristicz i deputacya zamieszkałych w stolicy Serbów. Książę zabawi w Wiedniu pięć lub sześć dni.

— Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, że namiestnik Czech baron Weber, którego urlop właśnie się kończy, będzie mianowany namiestnikiem Górnej Austryi na miejsce p. Pino, obecnego ministra handlu.

— Do *Politische Correspondenz* donoszą z Drezna, że hr. Wodzicki, sekretarz poselstwa, powrócił z urlopu i objął napowrót kierownictwo poselstwa. Tymczasowy zaś kierownik, p. Rosty, opuścił stolicę Saksonii.

— Minister handlu — pisze *Fremdenblatt* — dał już odpowiedź na notę rządu węgierskiego w sprawie wysłania delegatów do Pesztu na obrady nad programem prac dla austryacko-węgierskiej konferencyi celnej. Ze strony austr. ministerstwa handlu mają być wydelegowani radca dworu dr. Bazant i koncypient ministeryalny dr. Stibral, ze strony ministerstwa skarbu radca skarbowy Schlukle i sekretarz ministeryalny baron Jorkasz. Austryacko-węgierskiej konferencyi celnej będą przedłożone dwie kwestye, a mianowicie kwestya rewizyi taryfy celnej i kwestya zaprowadzenia wspólnej statystyki towarowej. Zadaniem obrad przedwstępnych w Peszcie będzie przeto przygotowanie obu spraw i ułożenie instrukcyi dla konferencyi celnej, która rozpocznie szczegółowe obrady i wypracuje przedłożenie do ciał prawodawczych.

— Dzienniki czeskie dowiadują się, że sejmowi czeskiemu, który zbiera się d. 24go b. m. nie będą przedłożone, prócz kwestyonaryusza w sprawie reformy administracyjnej, żadne inne projekta rządowe.

— Dnia 18 b. m. odbędzie się w Osieku (w Czechach) wielki wiec włościański, którym już dzisiaj zajmują się wszystkie dzienniki. Na wiecu tym mają być poruszone różne ważne kwestye, jak ośmioletni obowiązek uczęszczania do szkół, samorząd gminny, ustawa leśna, ustawa o polowaniu i inne. Dzienniki czeskie wzywają włościan czeskich, aby w jak najliczniejszym zastępie przybyli do Osieka, celem podania dłoni niemieckim włościanom „na polu pracy wspólnej.“ *Na. Listy* podnosząc znaczenie tego wiecu, tak piszą: „Inicyatorowie wiecu, stawiając taki ważny program, dali dobitnie do zrozumienia, że stracili zupełne zaufanie do dawniejszych swych przywódców, i że na przyszłość pragną iść innemi drogami niż ich opiekunowie. Takie samodzielne stronnictwo między ludnością niemiecką powita z radością każdy, kto tylko pragnie, aby wiernokonstytucyjni nigdy już nie wrócili do steru, i aby równouprawnienie i pokój ludowy stały się jak najprędzej faktem. Jak się dowiadujemy, sąsiednie okręgi czeskie wyszlą także deputacye na wiec osiecki. Pochwalamy to i jesteśmy przekonani, że udział w wiecu włościan czeskich oddziała jak najkorzystniej na dalszy wewnętrzny rozwój kwestyi czeskiej. Niechaj włościanie czescy spieszą jak najliczniej do Osieku i złożą tym sposobem dowód, że braterskie porozumienie i prawdziwa przyjaźń między obudwoma szczepami jest rzeczą łatwą do osiągnięcia a powszechnie pożądaną.“

— Węgierski minister skarbu skończył już, jak się dowiaduje *Pester Naplo*, studya nad planem, zmierzającym do stanowczego uregulowania budżetu. Plan ten zostanie przedłożony niebawem radzie ministeryalnej. W kołach poinformowanych twierdzą, że plan ten obejmuje znaczne podwyższenie podatków. Między członkami stronnictwa niezawisłego toczyć się ma żywa wymiana myśli nad tem, czy stronnictwo ma wziąć udział w obradach najbliższej sesyi delegacyjnej. Większość, która pragnie kwestyę tę rozwiązać w duchu twierdzącym, zamierza zaraz po ukonstytuowaniu się sejmu przedłożyć do uchwały oświadczenie, że stronnictwo niezawisłe gotowe jest wziąć udział w obradach delegacyi.

— *Tiroler Bote* ogłasza motywa przedłożenia rządowego w sprawie zaprowadzenia powiatowych stowarzyszeń gospodarczych i rady kultury krajowej, nie podając jednak samego przedłożenia. Osnowa motywów z których można się domyśleć treści samego przedłożenia, jest następująca: „Rząd przedłożywszy w styczniu roku bieżącego izbie deputowanych środki, zapomocą których spodziewa się podnieść i ustalić stosunki ekonomiczne w ogóle a w szczególności stosunki stanu włościańskiego, nie zaniedbał podnieść wyraźnie, że energiczne współdziałanie ludności samej jest nieodzownym warunkiem powodzenia i że celem ożywienia i wzmocnienia takiego współdziałania koniecznem jest zjednoczenie indywidualnej i odosobnionej działalności gospodarzy a to przez ujęcie w jedną całość i organiczne połączenie jednostek. Taka organizacya ma być przeto powołaną do życia na drodze przedłożonego projektu ustawy, a zwłaszcza w ten sposób, iż w poszczególnych powiatach sądowych mają być utworzone stowarzyszenia gospodarcze, a na kraj cały krajowa rada kultury a to z wytkniętym celem przestrzegania i popierania interesów rolnictwa, a pierwsze ciała mają być zarazem stałemi organami, i od nich to powinna wychodzić inicyatywa i zachęta do przedsięwzięć, w których akcya gospodarzy musi się opierać na podstawach spółkowych, i w których wytwarzanie odpowiedniej specyalnej asocyacyi jest właśnie pierwszym warunkiem wszelkiego dalszego skutecznego rozwoju. Tworzenie stowarzyszeń powiatowych i udział w nich nie jest wedle intencyi projektu obowiązkowe; owszem przypuszcza się, że skoro ustawa przygotowuje grunt pod takie dobroczynne instytucye, znajdzie się we wszystkich powiatach dostateczna ilość gospodarzy, którzy umożliwią już ze względu na własne dobro ukonstytuowanie i rozwój stowarzyszenia. Wszelkie przymusowe postępowanie nie mogłoby przyczynić się do obudzenia interesu dla dzieła mającego na oku dobro powszechne i nie zdołałoby wydać tak skutecznego rezultatu, jakiego należy spodziewać się, gdy gospodarze będą się łączyli dobrowolnie i pozyskiwali coraz więcej osób jednego i tego samego zawodu. Z drugiej jednak strony stowarzyszenia gospodarzy w poszczególnych powiatach nie będą luźnemi, jedynie na ogólnej ustawie o stowarzyszeniach opartemi związkami; owszem mają być one uważane jako stowarzyszenia, które na mocy swych statutów będą musiały odpowiedzieć oprócz ogólnym warunkom, jakie są niezbędne przy ukonstytuowaniu każdego w ogóle stowarzyszenia (wedle ustawy z d. 15 listopada 1867) jeszcze szczegółowym wymaganiom i pod tym tylko warunkiem będą mogły zająć uprzywilejowane stanowisko, jakie im przyznają postanowienia zawarte w przedłożeniu. Byt tych stowarzyszeń oprze się przeto wprawdzie na ogólnych przepisach obowiązujących wszystkie w ogóle stowarzyszenia i przepisy te odnoszą się do nich pod każdym względem; uprzywilejowane zaś ich stanowisko i funkcye jako organów uznanych przez państwo na polu kultury krajowej wypływają z przedłożonej ustawy szczegółowej. Jeśli przeto §. 7 projektu żąda, aby prezesi i wiceprezesi stowarzyszeń byli zatwierdzani przez władze, to dzieje się to ze względu na wybitnie stanowisko stowarzyszenia, wychodzące po za ramy zwykłego towarzystwa gospodarczego a głównie ze względu na postanowienia §. 6, punkt 3, o współdziałaniu przy wykonywaniu ustawy o kulturze krajowej. Ostatnie postanowienie zostało nakreślone na razie tylko w głównych zarysach i ogólnikowo; skoro jednak stowarzyszenia zapuszczą silne korzenie, może być dalej przeprowadzone, mianowicie ile to się odnosi do ustawy o kulturze krajowej, której wykonanie wymaga szybkich i energicznych środków lub fachowego przeważnie sądu. Ciałem, które ma być wyrazem wspólnych interesów powiatowych stowarzyszeń, a tem samem interesów kultury całego kraju, w którem interesa te przy udziale osób fachowych, delegatów tak rządowych i wydziału krajowego mają być rozstrząsane i oceniane, będzie rada krajowej kultury, o której traktuje bliżej rozdział drugi przedłożenia. Instytucya ta połączona jest z kosztami, które będzie opędzał kraj a to ze względu na naturę agend, jakie przypadnie załatwiać tej radzie; koszta jednakże w stosunku do doniosłości interesów kultury i wobec korzyści jakie ztąd spłyną, okażą się prawdopodobnie tak nieznacznemi, iż nie wydaje się rzeczą prawdopodobną, aby z powodu tych kosztów chciano zaniechać zaprowadzenia projektowanej organizacyi.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Francuska Irredenta).

Pod takim tytułem organ ministeryalny włoski *Diritto* umieścił artykuł wstępny w odpowiedzi na zaczepkę *Temps'a*, który żądał, ażeby rząd włoski wyparł się stanowczo i otwarcie dążności stronnictwa Irredenty. Gdyby organ włoski był w samej rzeczy tak dalece połurzędowym, jak jest ministeryalnym, i gdyby nie fakt, że Włosi znajdują się w tej chwili w stanie niezwykłego rozdrażnienia przeciw Francyi, to artykuł *Diritta* możnaby nazwać wypowiedzeniem wojny. Ale tak źle podobno nie jest i trafny jest domysł wielu pism zagranicznych, że artykuł ten jest tylko środkiem, popierającym podniesioną przez Włochy myśl przymierza. Artykuł *Diritta* brzmi:

„Niepodobna jest czytać bez zdumienia takich rzeczy, jak artykuł dziennika *Temps* z dnia 26 sierpnia. Ci, którym prędzej, niż wszystkim innym godziłoby się milczeć, narzucają się na mentorów i ośmielają się wielki naród, jak Włochy, egzaminować w tonie, którego — oświadczamy to raz na zawsze *Tempsowi* — nie ścierpimy. Pogłoski o zbliżeniu się Włoch do ligi niemiecko-austryackiej zamąciły senny spoczynek pismu francuskiemu. Głos powszechny i jednomyślny, z jakim prasa włoska powitała owo zbliżenie, wzburzył krew tego organu tak, że uderzyła mu do głowy, w skutek czego z pasyą nieukrywaną zwrócił się do pana Peruzzi, do innych włoskich mężów stanu i do całych Włoch, ażeby zażądać oświadczenia, iż nie istnieje u nas kwestya Irredenty.

„Jako niedwuznaczni jej przyciwnicy i jako reprezentanci polityki stanowczego pokoju europejskiego nie odpowiemy wcale na tę kwestyę *Tempsowi*, gdyż rzucona została jedynie w tej złudnej nadziei, że potrafi zakłócić sympatyczne stosunki, jakie zostały utrwalone pomiędzy włoską a austro-węgierską prasą. Nie odpowiemy także dlatego, ponieważ dziś wiadomo całemu światu, że Irredenta ma nader mało zwolenników a i ci należą do grupy radykalnej, której ideom sta-

---

na swojej leśniczówce i kwita!... Chciałem dalibóg po naszej starej przyjaźni zrobić coś dla ciebie; szczęście samo lazło ci w rękę, nie moja wina, żeś do takich rzeczy niezdolny.... Kiedy tak sprawa stoi, las sprzedaję, i pożegnaj się z Dychawicą....

Zdaje się, że musiał nieźle sprzedać, bo zaraz poprawił mu się humor i kupił sobie trzecią z rzędu żniwiarkę, którejśmy na rzadkim owsie przez parę dni próbowali, a po której na przyszłe żniwa obiecywał sobie wiele korzyści.

Czas odjazdu mego już się zbliżał, siedziałem w Dychawicy przeszło dwa tygodnie, a na sumieniu ciężyła mi bardzo przyrzeczona wizyta do państwa Jezierzyńskich. Nie miałem żadnej chęci jechania i odkładałem z dnia na dzień, gdy pewnego razu przypomina mi panna Ludwika.

— Dlaczego pan nie jedzie do Siechowic?

— Proszę pani, po co?

— Choćby przez wdzięczność dla pani Jezierzyńskiej, która za panem przepada....

— Na co mi to wszystko?

— A jednak tak ją pan żarliwie bawiłeś....

— Co do mnie, to prawda, lecz znam tu w Dychawicy inną jeszcze osobę, której pilniej może niż mnie jechać do tych Siechowic, choćby dlatego, żeby podziękować osobiście za ten olbrzymi bukiet z georginij i pocieszyć stęsknione serce....

— Oho, na nic się zdały takie wymówki — rzecze panna Ludwika, jakby chciała przytłumić moje wywody. — Przyznaj się pan lepiej, że starałeś się podobać pani Jezierzyńskiej....

— A pani panu Albinowi....

— Swoją drogą ja, a pan odpowiedz mi na moje pytanie....

— Niech pani odpowie na moje?

— Dobrze, ale pan wprzód...

— Otóż, przyznam się pani szczerze, robiłem to dla pani Jezierzyńskiej, ale na złość komuś innemu.

— Naprzykład komu? jej mężowi?

— O, nie.... nie zadawałbym sobie tej subjekcyi.

— Więc komu?

— Ja już powiedziałam swoje, więc proszę niech pani raczy powiedzieć swoje, to jest: co znaczyła ta nadzwyczajna uprzejmość dla owego Albina.

— Może to było równie na złość komuś...

— Doprawdy? — odzywam się, czując, że jakoś mi się gorąco robi, gdy panna, spostrzekłszy moje zakłopotanie, oblała się potężnym rumieńcem....

Położenie nasze było arcy-fatalne, któregom ani przewidywał ani przypuszczał, ztąd jednej i drugiej stronie zabrakło animuszu do dalszej rozmowy. W takich razach, przypomna sobie młodzi czytelnicy moi, chwila jedna, słowo jedno decyduje o wszystkiem, a słowo to nie kto inny, tylko mężczyzna wymówić powinien; takie są prawa i zwyczaje towarzyskie. Tymczasem ja zapomniałem języka w ustach i musiałem kaducznie śmieszną mieć minę, gdy przytłumionym głosem, niby echo własnych myśli, wypadły z ust moich te wyrazy:

— Chciałem pani zrobić na przekor....

— Zdaje się że i ja nie komu innemu jak panu — szepnęła tak samo cicho i nieśmiało.

A że nasze ręce jakoś w tej chwili znalazły się przypadkiem blisko siebie, więc wzajemne ich uściśnienia dopowiedziały reszty, o której nie mam potrzeby szeroko i długo rozpisywać się przed czytelnikami....

— Tylko mój drogi panie Stanisławie....

(uważacie państwo zaraz się znalazł ten wyraz *drogi*) — mówi ona zwieszając się na mojem ramieniu, było to bowiem podczas niewinnej przechadzki po wyspie stawu — ani słowa o tem przed Alfredami....

— Dobrze ani słowa.... Ja pojadę jutro.

— Nie pojedziesz pan jutro — zaprzecza pieszczotliwym głosem.

— Dobrze nie pojadę jutro....

— A jak pan będziesz już w domu, napiszę do ciebie, żebyś przywiózł matkę swoją do Warszawy. Chcę koniecznie, żeby mię naprzód poznała i pobłogosławiła. Nie mam swojej, dawno już spoczywa w grobie — jestem sierota, jak pan widzisz, a tak potrzebuję matczynego serca! Pojechałabym sama do niej, lecz uważ pan sam... nie wypada....

Ułożyliśmy wszystko, jak co ma nastąpić i wróćili do pałacu na pozór niby obojętni. Lecz ktoby miał więcej czasu niż Alfred, a mniej przymykał znużone powieki niż pani Aniela, byłby z jednego spojrzenia na nas poznał, co się tu święci. Ale oni oboje więcej byli zajęci swojemi interesami niż dwojgiem kochających się ludzi, więc udało nam się tajemnica.

Przy wyjeździe moim, który niestety trzeciego dnia nastąpił, Alfred pożegnał mię daleko chłodniej niż przy powitaniu, a nawet odesłał bryczką i fornalskiemi końmi do stacyi kolejowej. Pani zaś, przytrzymawszy dłużej moją rękę w delikatnych aksamitnych dłoniach swoich, rzekła prawie z wyrzutem:

— Niedobry pan jesteś! Z przyczyny pana nie będę miała jasnej zielonej sukni adamaszkowej którą mi obiecał Fredzio na wesele Ludwini. A już sobie taki śliczny wybrałam fason z ostatniego żurnalu....

(Dokończenie nastąpi.)

nowczo jest przeciwną znaczna większość mieszkańców Włoch, która złożyła dowody, że życzy sobie nietylko przyjaźni, ale nawet przymierza z monarchią austro-węgierską.

„Po powyższem oświadczeniu, ponieważ dziennik francuski zwrócił do Włoch pytanie, do którego nie miał prawa, zadajemy mu wzajemnie to samo zapytanie i czekać będziemy na odpowiedź. I zaprawdę zdałaby się ta odpowiedź Europie. *Temps* mówi do nas o Irredencie. Ale czy dziennik francuski może nam wskazać w Europie drugi naród, któryby był bardziej irredentycznie usposobiony, niż Francya. Pod rządami starej monarchii Francya przywłaszczyła sobie podczas najzupełniejszego pokoju Alzacyę i Lotaryngię; pod rządami republiki napadła Europę; za cesarstwa ogłosiła trzy czwarte europejskich terytoryów za własność francuską! A *Temps* nazywa nas irredentystami. Bardzo dobrze, tylko niech Francya oświadczy głośno, że nie żywi już żadnych zamiarów względem Alzacyi i Lotaryngii, że myśli tej wyrzekła się na zawsze: niech się wyprze zamiarów anektowania Belgii; niech zaprzeczy polityce irredentystowskiej w Tunisie, Syryi, Maroku i wszędzie. *Temps* dalej, ignorując zupełnie, że tylu włoskich mężów stanu potępiło otwarcie uroszczenia Irredenty, zapewnia, iż żaden włoski mąż stanu nie wyparł się tych dążności. Niechże nam natomiast odpowie *Temps* na zapytanie: Czy znacie choćby jednego wpływowego polityka we Włoszech, któryby z zamiarem dojścia do steru odzywał się o prowincyach oderwanych od wielkiej ojczyzny i o ich rewindykacyi? któryby z tej rewindykacyi robił swój program polityczny? Czy znacie choć jednego, któryby to po latach 1866 i 1870, a zatem po uwolnieniu Wenecyi i Rzymu powiedział coś podobnego? Z pewnością nie wymienicie nam ani jednego nazwiska.

„Ale my znamy męża, który wczoraj jeszcze w rozgorączkowanej części miasta w Belleville mówił o „odwecie“ i o „wydartych braciach“, który i wczoraj jak zawsze podnosił okrzyk francuzkiego irredentyzmu. Niech się zatem *Temps* troszczy o siebie, a będzie miał dosyć do czynienia. Gdy bowiem spełni się jego życzenie i p. Gambetta obejmie rządy, to oczywiście będzie musiał w celu uśmierzenia usprawiedliwionych obaw Niemiec, wyrzec się otwarcie polityki irredentystowskiej i myśli o Alzacyi i Lotaryngii, jeżeli zechce, ażeby opinia publiczna Europy przypatrywała się spokojnie jego rządom. Musi on jednem słowem odwołać frazesa powtarzane po sto razy w Belleville. Jeżeli tego nie uczyni, to niech sobie *Temps* nie robi żadnych illuzyj, może bowiem starać się o zrobienie dywersyi oskarżając Włochy o Irredentę, ale tem nie złudzi Europy, która zawsze wie, że włoscy irredentyści, to nieliczna gromadka radykałów, potępiana przez rząd, prawicę i lewicę izby parlamentarnej. Ale wielu jest natomiast irredentystów francuzkich, którzy wołają o „odwet“. którzy chcą wydrzeć Niemcom Alzacyę i Lotaryngię, którzy posąg Alzacyi na placu de la Concorde czarną krepą osłaniają? Który z francuzkich mężów stanu poważy się wyprzeć powyższych zamiarów? Czy zrobi to Gambetta jako prezes gabinetu? Ostatecznym zatem wynikiem muszą być słowa Ewangelii: „Przyjacielu *Temps* nie upatruj źdźbła w oku bliźniego swego, ale spojrzyj na belkę w oku własnem“.

(Wiadomości z Tunisu).

Według najświeższych telegramów z Tunisu cała regencya znajduje się w stanie jawnego powstania, a lokalny charakter, jaki ma ten ruch w doniesieniach nadchodzących, zdaje się pochodzić tylko ztąd, że siły francuski nie są rozrzucone po całym kraju lecz są skoncentrowane w pewnych okolicach wschodniej części kraju. Wyprawa pułkownika Correarda mająca na celu oczyszczenie i ubezpieczenie drogi z Tunisu do Hammametu stanowczo uważana być może za uchybioną. Dowódca francuski atakowany dwukrotnie, pod El-Arbain i Grumbelja przez Arabów, pobił ich wprawdzie i rozprószył, ale musiał się cofnąć, z pozycyi zaczepnej przejść w obronną i oczekiwać posiłków, gdyż 1200 ludzi, którymi rozporządzał, nie byli siłą dostateczną do dokonania tego zadania. W Tunisie panuje ztąd wielki popłoch pomiędzy Europejczykami a w Golecie w każdej chwili spodziewają się napadu powstańców. Taki był stan rzeczy w d. 1 b. m. Powstańcy tunetańscy są dobrze uorganizowani, mają zdolnych dowódców, a Francuzi na wszystkich punktach są zbyt słabi, zdziesiątkowani przez choroby, wycieńczeni przez złe zaprowiantowanie, ponieważ transporta żywności często wpadają w ręce powstańców. Ludność arabska w Tunisie cieszy się jawnie z klęsk francuskich. „Gdyby bodaj tylko pięciuset powstańców dostało się do miasta — pisze jeden z korespondentów — to powstałaby przeciw chrześcianom cała ludność“. Częste są wypadki przechodzenia żołnierzy beja do powstańców, inni odmawiają udziału w walkach przeciw swym współwyznawcom i współziomkom.

Według późniejszych wiadomości pułkownik Corréard ma być zupełnie obsaczony. W Golecie ma się znajdować do obrony tylko 200 żołnierzy od pociągów.

Jak obliczają korespondenci, ogółem wysłano dotąd do północnej Afryki 59 batalionów linjowych po 500 ludzi i 5 batalionów strzelców, a miejscowa piechota afrykańska liczyła 35 batalionów. Tym sposobem prawie szósta część całej francuskiej piechoty znajduje się w Afryce. Śmiertelność w wojskach w Tunisie wynosi w niektórych oddziałach 148 na tysiąc, jeżeli je obliczamy na stosunek całoroczny. W kołach fachowych panuje przekonanie, że użyte w Afryce wojska, złożone po większej części z ludzi 23-letnich, są za młode do znoszenia trudów, jakich ta wyprawa wymaga. To też dziennik *Temps* przemawia znowu za wysłaniem posiłków. Kilka okrętów z wojskiem odpłynęło już, jak wiadomo, zapewne jednak wkrótce potrzeba będzie wysłać więcej wojska.

(Fałszywy prorok w Sudanie).

Przed tygodniem mniej więcej podaną była ogólnikowo wiadomość telegraficzna o pojawieniu się w Sudanie jakiegoś fałszywego proroka i zajściach, które miały miejsce z tego powodu, a w których przeszło stu ludzi straciło życie. Obecnie nachodzą o tym fakcie więcej szczegółowe wiadomości. przesłane w szeregu telegramów przez generalnego gubernatora Sudana rządowi egipskiemu. Według tych doniesień niejaki Szech-Mohammed-Ahmed, naczelnik jakiejś korporacyi religijnej, w początkach Ramazanu, to jest bieżącego arabskiego miesiąca, na wyspie Aba, leżącej pod $21\frac{1}{2}$ stopniem szerokości północnej na Białym Nilu, ogłosił się jako Mahdi, to jest reformator świata. Generał-gubernator, dowiedziawszy się o tem, wezwał fałszywego proroka aby zaniechał swojej roli i przybył do Chartum, na co Szech odpowiedział odmownie, zapewniając o boskiem swojem posłannictwie. Twierdzi on w liście do gubernatora, że jest rzeczywiście prorokiem i że niewiernych ukarze mieczem. Otrzymawszy następnie wiadomość, że Szech zorganizował sobie straż przyboczną z 200 młodzieńców, gubernator wysłał na wyspę Aba dwie kompanie żołnierzy. Wyspa ta, kilka mil długa, zajętą jest przez Nubijczyków trudniących się bądź to rolnictwem, bądź to budową statków, leży w odległości 400 kilometrów powyżej Chartumu po wybrzeżach Nilu; naprzeciw niej ciągną się stepy. Kapitan dowodzący wysłanem wojskiem miał polecenie porozumieć się z fałszywym prorokiem w sposób łagodny, nie zastosował się jednak do tej instrukcyi, lecz zaraz przystąpił do pogróżek i środków surowych. Następstwem tego był napad sekciarzy na wojsko i bitwa, w której poległo 120 ludzi. Następnie Szech-Mohammed ze swymi stronnikami usunął się na terytoryum sąsiedniego arabskiego plemienia Baggara na zachód od Białego Nilu, zkąd zamierza się dostać w góry Tegele na południe Kordofanu, pomiędzy negrów nubijskich, nad którymi rząd nie ma żadnej władzy.

KRONIKA

= **Najj. Pan** najłaskawiej udzielił z prywatnej Swej szkatuły gminie Gogołów w powiecie jasielskim 100 zł. na budowę szkoły, a komitetowi parafialnemu w Krasnej, w powiecie krośnieńskim 50 zł. zapomgi na odbudowanie cerkwi.

= **Naczelny dyrektor** poczt p. Antoni Schiffner, powróciwszy z urlopu udał się w podróż inspekcyjną po kraju.

= **Ks. Eugeniusz Mokrzycki** otrzymał od c. k. Namiestnictwa opróżnione greckokatolickie probostwo *regiae collationis* w Woli Zaderwackiej.

(*k*) **Groźnym pożarem** zaalarmowane było miasto nasze tej nocy. Po godzinie wpół do 12tej stanęła nagle w ogniu z przyczyn, jakieśmy się na miejscu dowiedzieli, dotąd niewiadomych, ogromna szopa drewniana, przeszło 30 sążni długa, służąca za skład lodu w browarze parowym Schmelkesa przy ul. Janowskiej. Jaskrawa łuna walcząc o lepsze z światłem księżyca, przez dwie godziny przeszło czerwonym blaskiem oblewała zachodnią stronę miasta. a zwłaszcza dominujący w tej stronie kościół św. Jerzego i gmachy dworcowe. Niezbyt silny wiatr wschodni niósł pożogę głównie na ogrody i pola janowskie, położone za browarem, niebezpieczeństwo jednak było wielkie, ponieważ w bezpośredniem prawie pobliżu ogromnego ogniska płomieni znajdowały się inne budynki i magazyny browaru, a jeden z nich nawet gontem jest pokryty. Usiłowaniom straży pożarnej miejskiej i ochotniczej zarówno, jak i żołnierzy artyleryi z sąsiednich koszar Ferdynanda powiodło się zlokalizować pożar zupełnie, tak, że strata stosunkowo nie jest znaczną., a zresztą. o ile nam wiadomo pokryta jest asekuracyą. — — Z innej strony donoszą nam, że gwałtowność pożaru przypisać należy większej ilości smoły, która nagromadzona była w szopie obok lodowni. Szopa ta, równie jak lodownia, spaliła się do szczętu, t. j. aż do linii, w której się zetknęły z sobą dwa tak przeciwne żywioły, jak ogień i lód. Rozumie się, że znaczne zapasy tego ostatniego stopniały.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani M. M. z kieszeni pugilares czarny, zamykający się literą M., z kwotą 70 zł. i banknotem 25-rublowym, oraz kartą wolnej jazdy kolejowej. — Trzech sprawców tej kradzieży ujęto, podczas gdy główny ujść zdołał.

(=) **Kuryer Paryski** — pod tym tytułem wychodzić ma w Paryżu dziennik w polskim języku. Na programie nowego pisma, który nas doszedł, podpisany jest jako wydawca p. A. Reif, właściciel drukarni.

— **Słynny chemik** francuski Chevreux, dziekan paryskiej akademii umiejętności i dyrektor honorowy muzeum przyrodniczego obchodził w dniu 30 sierpnia dziewięćdziesiątą szóstą rocznicę swoich urodzin. Przy wspomnionem muzeum p. Chevreux zajmuje posadę od roku 1810.

— **Popioły Henyka Vieuxtemps,** zmarłego dnia 6 czerwca, pochowane zostały dnia 28 sierpnia w rodzinnem mieście nieboszczyka Verviers z wielką uroczystością. Całe miasto przybrane było w żałobę. W orszaku pogrzebowym wzięły udział wszystkie belgijskie szkoły i towarzystwa muzyczne, a brukselska *Société d' Harmonie* wykonała podczas pogrzebu dwa marsze żałobne, skomponowane przez zmarłego. Na poduszkach nieśli uczniowie Vieuxtempsa za trumną skrzypce tegoż i liczne ordery. Nad grobem przemawiał burmistrz miejscowy, oraz dyrektor konserwatoryum muzycznego w Leodyum Rozumie się, że na pogrzebie sławnego wirtuoza belgijskiego nie brakło prawie żadnego ze znakomitszych jego współziomków kolegów.

— **Pomnik Joanny d' Arc** odsłoniony został przed kilku dniami w miasteczku Le Crotoy nad Somme'ą. Dziewica orleańska jest w nim przedstawiona w postawie siedzącej, z łańcuchami na rękach, jako jeniec Anglików. Znany historyk francuski, senator Henri Martin, rzekł w swem przemówieniu podczas odsłonienia pomnika, iż powstała myśl założenia na cześć bohaterskiej dziewicy rodzaju „gościńca sławy“. Z Domrémy aż do Rouen gościniec ten będzie wytknięty posągami jej, a Crotoy stanowi już w nim niejako stacyę.

— **Król cyganów** angielskich i amerykańskich, Henryk Lee, według doniesienia dzienników nowojorskich, poślubił niedawno w Newarku (New Jersey) księżniczkę cygańską Helenę, córkę zmarłego księcia cyganów północno-amerykańskich Uriah Wartona. Małżeńskiemu związkowi temu pobłogosławił duchowny anglikański dr. Bishop.

— **Trzy komety naraz** obserwują teraz astronomowie przez szkła swoje, gdyż nie znikły jeszcze z widokręgu ziemi dwie komety, któreśmy niedawno gołem okiem oglądali, a pojawił się już także trzeci, oczekiwany w tym roku kometa Encke'go. Ten ostatni według ogłoszenia astronoma strassburskiego, prof. Winnecke, widzialny jest dotychczas przez bardzo silne teleskopy. Odkrył go w r. 1818 astronom Pons w Marsylii, Encke zaś, dyrektor niegdyś obserwatoryum berlińskiego, pierwszy oznaczył prawidła jego obiegu i obliczył, że co półczwarta roku wracać musi ten kometa w pobliże ziemi. Kometa Encke'go i z tego względu uważany jest przez astronomów za osobliwsze ciało niebieskie, ponieważ stwierdzono, że nieustannie traci na sile swego blasku, a także, że coraz to mniej czasu potrzebuje do obiegu swego w około słońca.

— **Młody wirtuoz cygański,** 15 letni Ludwik Berkes, któremu na polu gry skrzypcowej rokowano świetną przyszłość, przed kilku dniami pochowany został w Peszcie. Już przed trzema laty Berkes stał na czele kapeli cygańskiej swojego ojca podczas popisu tejże na wystawie paryskiej, a w tym roku zachwycał grą swoją Londyńczyków w City i Westend. Niedawno przeziębił się skutkiem spożycia zbyt wielkiej ilości lodów i popadł w suchoty. Na cmentarz odprowadziły zwłoki przedwcześnie zgasłego wirtuoza wszystkie kapele cygańskie stolicy węgierskiej.

— **Posucha,** według depeszy z Nowego Jorku, trwa ciągle w niektórych okolicach Unii północno-amerykańskiej, oraz w Kanadzie. Często w skutek tego zdarzają się w tych okolicach groźne pożary lasowe.

— **Silne trzęsienie ziemi** nawiedziło we czwartek o godzinie 11 min. 48 rano okolicę Sigu w Dalmacyi. a czuć się dało w stopniu mniej groźnym także w Spalato i Brazza. Wstrząśnienia dwukrotne trwały 5 sekund, a towarzyszył im łoskot podziemny. — Z Zante donosi depesza telegraficzna: Trzęsienie, które dnia 27 sierpnia w nocy nawiedziło Czesmę, sięgało aż do Chios, którego ludność w najwyższym stopniu była zaniepokojona tem zjawiskiem pomnąc niedawnej katastrofy. W Zante zaś podczas wstrząśnień dobywało się z ziemi wielkie gorąco i zerwał się gwałtowny wiatr wschodni. Zjawisko to jednak trwało bardzo krótko. Następnego dnia cała wyspa pogrążona była w dymie, a nadto ciężkie chmury przysłaniały horyzont od strony południowo-zachodniej. Spadło też z powietrza mnóstwo liści, powleczonych osadem wapiennym.

— **Wypadek na kolei.** Dnia 28 sierpnia po północy, między Krasnem Siołem a Gatczynem, od pociągu towarowego, który jechał pod górę, oderwało się 24 wagonów i szybko posunęło się w tył. Minąwszy Krasne Sioło wagony te wpadły na pociąg osobowy, który jechał z Ligowa, rozbiły w nim w kawałki jeden wagon towarowy i jeden bagażowy, a pięć osobowych mocno uszkodziły. Nadto od pociągu osobowego oderwało się skutkiem silnego uderzenia pięć wagonów osobowych i potoczyło się napowrót. Minąwszy stacyę Ligowo wagony te zatrzymały się o 12 wiorst od Petersburga! W pociągu towarowym było 6 wagonów zdruzgotanych, a jeden uszkodzony. Szczęściem nikt w tej katastrofie nie utracił życia, rannych zaś było czterech, w tej liczbie trzech konduktorów. Przyczyną wypadku było pęknięcie przyrządu, wiążącego wagony.

— **Bandy rabusiów** zamaskowanych, jak donosi *Kijewl.*, napadają na dwory i karczmy, a nawet na małe miasteczka w powiecie lityńskim, na Podolu rossyjskiem. Niedawno kilkunastu dobrze uzbrojonych łotrów przybyło w nocy do Dziakowiec, miasteczka liczącego do 1000 ludności i zrabowało kilku miejscowych kupców żydów. Broni użyli na postrach, strzelając w powietrze; nikt się im zresztą nie opierał. Gospodarowali w miasteczku przez kilka godzin i wywieźli 950 rs. w gotówce, oraz różnych klejnotów i sreber blisko za 1000 rs. W Dziakowicach jest trzech uriadników, ci jednak dowiedziawszy się o przybyciu kilkunastu uzbrojonych rozbójników, uznali za stosowne, jak mówi *Kijewlanin*, wyjechać z miasteczka do Lityna, zkąd na drugi dzień przybyli żandarmi i policya. Zapóźno już jednak było szukać wiatra po polu.

— **Pożar** zniszczył w tych dniach w Częstochowie kilkanaście, a w Siemiatyczach, w Królestwie, 73 domów mieszkalnych i przeszło sto innych zabudowań. — Straszną pożogą nawiedzone zostało miasto Taap w hrabstwie Raab. Spłonęło tam przy silnym wietrze 130 domów, z których zaledwie 40 było ubezpieczonych.

— **Katastrofa na morzu** w pobliżu przylądka Quoin, której ofiarą padł wielki parowiec pasażerski jednej z angielskich kompanij przewozowych *Teuton*, porwała faktycznie około 200 ludzi, gdyż według późniejszych doniesień zatonęła nawet jedna z łodzi, w której szukało schronienia kilkadziesiąt kobiet i dzieci. Na liście pasażerów *Teutona*, jak donosi telegram z Londynu, znajdowało się czterech Niemców i jeden Polak, missyonarz ks. Moszyński, zresztą sami Anglicy. W mieście Cap wylądowały do dnia 1 b. m. trzy łodzie z rozbitkami; czwarta, jak już wspomnieliśmy, zatonęła. Kompania, której własnością był parowiec *Teuton*, wydała agentowi swojemu w Cap polecenie, ażeby zajął się losem rozbitków i wyprawił ich przy najbliższej sposobności do Londynu.

— **Podczas próby oświetlenia** pałacu przemysłowego w Paryżu potężnem światłem elektrycznem, dnia 25 b. m. wieczorem, zapalił się strop, do którego snać za blisko przysunięto płomień elektryczny. Czterej strażacy pożarni będący na służbie, rzucili się natychmiast w to miejsce i pochwycili przyrząd elektryczny, ażeby go odsunąć na bok. Zaledwie jednak dotknęli tego przyrządu rękami, jakby piorunem rażeni upadli na ziemię. Przez nieostrożność, jak się pokazało, weszli oni w łączność z przewodami prądu elektrycznego i cały „nabój“ elektryczności wszedł w ich członki. Piąty ich towarzysz miał tyle znajomości rzeczy i zimnej krwi, że jednem cięciem swego topora przerwał owe przewody. Słońce elektryczne zgasło natychmiast, pożar stłumiono też po chwili, a czterej porażeni elektrycznością pompierzy dzięki pomocy lekarskiej wnet także przyszli do siebie. Nie wiele brakło, a byliby w tej przygodzie utracili życie od sztucznego piorunu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdania z żniw.

(=) W dalszym ciągu artykułów o wiedeńskim międzynarodowym targu na zboże podaję wedle rozdanej między uczestników targu broszury streszczone sprawozdania z żniw w krajach europejskich i w Ameryce północnej.

Królestwo Pruskie. (Sprawozdanie berlińskiej firmy handlowej.) Nasiona olejne nie dojrzały; na wiosnę bardzo wiele trzeba było przeorać, a co pozostało, ucierpiało jeszcze od owadów i mrozów nocnych w maju Co do jakości sprzęt dobry; co do ilości, szacunek mówi o 65 prc. średniego żniwa. Pszenica w chwili spisania sprawozdania nie była jeszcze wszędzie sprzątnięta, a panująca wtenczas słota mogła kopom w polu bardzo zaszkodzić pod względem jakości, która inaczej byłaby wyborna. Ilość

szacowana na 85 prc. średniego żniwa, co równa się 13,860.000 centnr. metr. Żyto, co do jakości piękne, rokuje 87 proc. średniego żniwa, które w Królestwie Pruskiem wydaje $58^1/_4$ miliona centnr. metr., tak, że zbiór tegoroczny wydałby 50,700.000 centnr. metr. Jęczmień zdaje się rokować pełne żniwo średnie, chociaż co do jakości jest bardzo rozmaity; pełen plon średni wyraża się w liczbie 13,967.000 centnr. metr. Owies aż do chwili spisania sprawozdania stał dobrze; o jakości sąd jeszcze nie ustalony; wyda prawdopodobnie pełne żniwo średnie czyli 36,072.000 centr. metr. Ziemniaki pozwalają spodziewać się prawie pełnego, bo 95 prct. sprzętu średniego; mianowicie 192,900.000 cent. metr. Co do całego sprawozdania tego nadmienić mi trzeba, że wedle własnego wyznania autora, handlarza berlińskiego, popodwyższał on liczby obrachowane przez pruskie ministerstwo spraw rolniczych na podstawie dat zebranych oficyalnie od powiatowych kółek rolniczych. Wedle tego szacunku urzędowego byłoby: pszenicy tylko 80 proct., żyta 77, jęczmienia 89, owsa 89, ziarn strączkowych 83, ziemniaków 95, rzepiu i rzepiku 70 prct.; a więc jedynie ziemniaków, które nie stanowią przedmiotu handlu, pan handlarz berliński nie podwyższył. *Cosi fan tutti!* W końcu sprawozdania swego podaje on liczby zapasów starego ziarna w Berlinie, Szczecinie i Gdańsku, wedle których w dniu 1 sierpnia było razem: pszenicy 17.066 *tonów* (*ton* równa się 10 centnr. metr.), żyta 3.864 *tonów*, jęczmienia 2.589, owsa 7.462, ziarn strączkowych 841, kukurudzy 7.838 *tonów*.

Królestwo Saskie. (Sprawozdanie drezd. firmy handl.) Tak co do ziarn, jak co do roślin pastewnych i ziemniaków sprawozdanie stwierdza rezultaty zadowalające, chociaż w chwili spisania go zmienna ustawicznie pogoda mogła zaszkodzić zbożu w polu pod względem jakości; jak niemniej co do ziemniaków wspomina o obawach zarazy, ale samo ich nie podziela.

Bawarya. (Dwa sprawozd. firm handl.) Pszenica wydaje plon obfity; w ziarnie bardzo piękna. Zyto prawie tak samo zadowala. Jęczmień miejscami mniej plonuje, miejscami znacznie przewyższa żniwo średnie, ale wszędzie bardzo piękny w ziarnie. Podobnie ma się rzecz z owsem. Rzepie udały się. Z ziemniaków rolnicy dotychczas zadowoleni. Średnica z obu sprawozdań daje na całą Bawaryę w liczbach: co do pszenicy 110 prct. żniwa średniego, żyta 105, jęczmienia 105, owsa 90, rzepiu 100 prct.

Badenia. (Sprawozd. firmy handl.) Wszystkie rodzaje zboża nie dają średniego żniwa; paszy zebrano bardzo mało; ziemiaki nie wiele obiecują. Pszenicę liczą na 80 prc. żyto na 75, jęczmień na 80, owies na 80 prct. żniwa średniego.

Wirtembergia. (Sprawozd. prezesa giełdy stutgartskiej.) Pszenica, po większej części jara, co do jakości dobra, co do ilości szacowana na 95 prct. żniwa średniego. Żyta mało się uprawia; przy pełnym średnim sprzęcie jakość średnia. Jęczmienia również pełne żniwo średnie; ziarno wszystko przydatne dla mielcuchów. Owsa będzie tylko 90 prct. żniwa średniego, ale wybornej jakości. Ziemiaki pięknie stoją, ale wskutek ostatnich deszczów już ich się czepiła zaraza, która coraz więcej się szerzy

Szwajcarya. (Sprawozd. bazyl. firmy handl.) Pszenica dla niepomyślnej w maju pogody i mrozów w czerwcu wydaje plon równający się tylko 80–85 prct. średniego żniwa. Na żyto powszechnie się skarżą, szacując je na zaledwie więcej jak 70 prct. Owies nie bardzo pięknie stoi; na średnie żniwo zaledwie liczyć można. Jęczmienia i kukurudzy tak mało się uprawia, że sprawozdanie nawet nie wspomina o tych ziarnach. Ziemiaki wybornie stoją, tak, że spodziewać się można 15—20 prct. ponad sprzęt średni: choroby na nich dotychczas nie widać ani śladu. Dowóz do Szwajcaryi w czasie od dnia 1 lipca r. 1880 do dnia 30 czerwca r. 1881 wynosił: pszenicy 2,699,352 cent. metr. żyta 25,082, owsa 267,121, jęczm 170,786 centn. metr. ziarna; do tego 170,610 cent. metr. mąki, czyli ogółem 3,332,951 cntr. m. Cały dowóz z r. 1879/80 wynosił 3,130,606 cntr. metr. tak, że w r. 1880/81, chociaż żniwa szwajcarskie nie były niepomyślne, pomnożył się o 202,345 cntr. metr. Z czego pokazuje się, że konsumcya Szwajcaryi co do zboża zagranicznego zwiększa się, a produkcya coraz mniejsza. Rolnicy szwajcarscy zwracają się coraz więcej ku hodowli bydła i gospodarstwu mlecznemu, z czego większy mają dochód niż z uprawy zboża.

Europa północna. (Sprawozd. hambursk. firmy handl.) W samej okolicy Hamburga nasiona olejne sucho sprzątnięto; jakość więc dobra, ale wskutek długiej zimy, a następnie posuchy ilość równa się tylko 50 prc. żniwa średniego. Żyto również ucierpiało, nadto dla ustawicznej słoty w sierpniu żniwo się opóźniło; będzie go zaledwie 70 prct.; pszenica jeszcze więcej ucierpiała z różnych przyczyn; szacowana tylko na 60 prc. żniwa średniego. Jęczmienia ziarno niewykształcone, ilość tylko 80 prct. Owies kosić poczęto przy bardzo złej pogodzie, a szacują ilość na 75 prct. średniego żniwa. Tylko ziemiaków spodziewają się dużo, gdyby tylko słota nie przyczyniła się do rozszerzenia choroby, która gdzie niegdzie już się pokazuje. Siana bardzo mało. — W Meklemburgii mnóstwo pól rzepiowych trzeba było przyorać, a co pozostało, ucierpiało tak co do jakości, jak co do ilości; szacują rezultat na 50 prct. żniwa średniego. Żyta natomiast 90 do 95 prct. wybornej jakości, o ile do chwili spisania sprawozdania można było ocenić. Pszenicy jakość zawisła od pogody; kośba rozpoczęła się przy niepogodzie; ilość szacowana na 70 - 75 prct. Jęczmień wyda pełne żniwo średnie; o jakości sądu jeszcze wydać nie można. Owsa spodziewają się 90 prct. Ziarn strączkowych około 85 prct. Ziemiaki rokują więcej niż pełen sprzęt średni. — W Szlezwo-Holzacyi większą część rzepiów trzeba było przeorać; cały sprzęt da 55--60 prct. żniwa średniego. Tak samo było na początku z żytem, a z tego, co pozostało, część tylko sucho sprzątnięta, reszta przepadła na pniu; szacują zbiór na 70 prct., i to oczywiście w części tylko dobrej jakości. Pszenicy również wskutek konieczności przeorania spodziewają się zebrać mało co więcej, niż potrzeba na zasiew i na opędzenie potrzeb samychże rolników, tj. nie więcej, jak 55—60 prct. Jęczmień szacują na 80 prc.; owies na 85 prct. Tatarka (hreczka) ucierpiała od słoty; liczą na 80 prc. Ziemniaki dadzą prawie cały sprzęt średni; słoty już im niewiele zaszkodzą, bo owoc zupełnie rozwinęty.

W Danii część pól pszennych przeorano i obsiano jęczmieniem; w innych okolicach jednak z pszenicy zadowoleni, tak że cały sprzęt duński szacowany na 75 prc. żniwa średniego. Zyta rozmaicie stoją; spodziewają się zbioru 85—90 prc. Jęczmienia 80, owsa 85 prc. Ziemiaki piękne, rokują zbiór 95 prc. — W Norwegii i Szwecyi żniwa dla słoty o kilka tygodni opóźnione, dlatego sąd niepewien. Tyle tylko naprzód przewidzieć można, że zbiory pozostaną znacznie poza żniwem średniem: mianowicie szacują: żyto na 75—80 prct., owies (najważniejszy artykuł wywozu) na 90—95 prc., pszenicę na 85 prc., jęczmień na 80—85 pr. Tylko ziemiaki obiecują wydać całe 100 prc.

Włochy (Cztery sprawozd delegatów Izo hand w Wenecyi, Bononii, Genui i Neapolu) Zewsząd skargi na niepogody i zimna w czasie rozwoju ozimin i w czasie kwiecia, co odbija się pod względem pszenicy w rezultatach zbioru, pozostających poza niepłemiennością zbioru zeszłorocznego; jakość także gorsza od zeszłorocznej. Kukurydza zupełnie się nie udała; zbiór co najwięcej 50 prc. żniwa średniego. Owies zbliża się tylko do 75 prc. Żyta jest co najwięcej 85 prc. A ponieważ i biały groch (fasola) pozostaje o trzecią część poza zbiorem zeszłorocznym, przeto cały latosi sprzęt włoski można nazwać bardzo niezadowalającym.

---

‡ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 20 sierpn. do 27 sierpnia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 10·40 do 11·25 zł. Żyto 7·— do 7·60 zł. Jęczmień 6·25 do 7·25 zł. Owies 5·25 do 6·25 zł. Hreczka 5·— do 5·25 zł. Kukurudza zeszłoroczna 5·75 do 6·— zł. Kukurudza nowa 4·50 do 4·75 zł Proso —·— do —·— zł. Jagły —·— do —·— zł Groch do gotowania 7·25 do 8·— zł. Groch pastewny 5·75 do 6·— zł. Soczewica —·— do —·— zł. Fasola —·— do —·— zł. Bobik —·— do —·— zł. Wyka 4·75 do 5·25 zł. Koniczyna najprzedniejsza 34·— do 50·— zł. przednia —·— zł., średnia —·— do —·— zł., poślednia —·— do —·— zł. Tymotka —·— do —·— zł. Anyż rossyjski —·— do —·— zł. Anyż płaski —·— do —·— zł. Kminek —·— do —·— zł. Rzepak zimowy 11·75 do 12·50 zł. Rzepak letni 11·— do 11·75 zł. Rzepik zimowy —·— do —·— zł. Rzepik letni —·— do —·— zł. Lnianka 8·75 do 10·50 zł. Nasienie lniane 11·50 do 11·75 zł. Nasienie konopne —·— do —·— zł. Chmiel —·— do —·— zł. Nafta zwykła 13·25 do 13·75 zł., salonowa 16·25 do 16·75 zł. Spirytus 10.000 litrostop. —·— do 34·75 zł.

OSTATNIA POCZTA

Dziennik Polski w ostatnim swym numerze ubolewa w artykule pod tytułem *Daremna praca sejmu* nad odmówieniem Najwyższej sankcyi niektórym ustawom uchwalonym przez Sejm krajowy, a w pierwszym rzędzie nad odmówieniem sankcyi pięciu nowellom do ustawy gminnej, uchwalonym jeszcze w roku 1878. O powodach odmówienia sankcyi tym nowellom umieściliśmy już niemal cały rok temu, bo w listopadzie roku 1880 w numerach 272 i 273 *Gazety Lwowskiej* bardzo obszerną wiadomość, podając szczegółowo motywa, któremi rząd w piśmie do Wydziału krajowego usprawiedliwił odmowę sankcyi — nie widzimy więc powodu rozbierać nieco spóźnionych reklamacyj *Dziennika Polskiego*. Ale przy starej sposobności występuje *Dziennik Polski* z nowym zarzutem przeciw komisarzowi rządowemu, zapytując „z całą stanowczością“: „Gdzie był komisarz rządowy, gdy komisye sejmowe radziły nad układem tych nowel, i gdy sejm nad niemi obradował? Słówko ze strony komisarza rządowego — dodaje *Dziennik Polski*—wystarczało do usunięcia formalnych usterek i nie byłaby rzecz sama cierpiała, o którą właśnie chodzi“. Otóż odpowiemy na to, że na obradach komisyj komisarza rządowego nie było, bo go do nich nie zawezwano — ale z „całą stanowczością“ zapewnić możemy *Dziennik Polski*, że komisarz rządowy nietylko był w sejmie podczas obrad nad nowellami, lecz nadto zabierał głos i wypowiedział wszystko, co miał do zarzucenia nowellom, sprzeciwiając się im ze względów formalnych i zasadniczych, a te same motywa, z któremi wówczas wystąpił, spowodowały później odmowę sankcyi. *Dziennik Polski* przekonać się może o tem z „całą stanowczością“, zaglądnąwszy do sprawozdań stenograficznych rozpraw sejmowych na 12 posiedzeniu z d. 5go paźdz. r. 1878 na stronicy 273. W tymże samym artykule *Dziennik Polski* ubolewa, że ustawa o publicznych dojazdach kolejowych, która „była nadzwyczaj naglącą pod względem ekonomicznym“, również nie uzyskała Najwyższej sankcyi. Żal byłby słuszny, gdyby to była prawda. Tymczasem ustawa o dojazdach kolejowych otrzymała Najwyższą sankcyę dnia 15 kwietnia br. i ogłoszoną została jeszcze w maju w *Dzienniku ustaw krajowych* a Wydział krajowy otrzymał o tem także osobne zawiadomienie. Tym razem *Dziennik Polski* wprowadzony został w błąd przez Sprawozdanie Wydziału Krajowego, które istotnie na stronicy 70 zapisuje, że sankcya ustawy o dojazdach kolejowych **nie** nadeszła jeszcze, co tłómaczy się wcześniejszym układem sprawozdania.

Naj. Pan przebywa obecnie, jak wiadomo w Meze-Kovesd, w którego okolicy odbywają się od 1go września wielkie manewra przeważnie kawaleryi i artyleryi. Dnia 9 b. m. opuści Monarcha Mezö-Kövesd i uda się do Miskolcz. Wedle *Pol. Corresp.* program przyjęcia Naj. Pana w Miskolcz jest następujący: Naj. Pana powita uroczyście w tem mieście w zastępstwie ministra spraw wewnętrznych minister skarbu Szapary, dalej deputacye komitetu borsoderskiego i miasta Miskolcz. Wieczorem tego dnia będzie miasto na cześć monarchy oświetlone, nazajutrz zaś odbędzie się wspaniały pochód z pochodniami. Dnia 11 b. m. będzie przyjmował Naj. Pan różne deputacye, a następnie zwiedzał zakłady publiczne. Wieczorem galowe przedstawienie w teatrze.

Pol. Corr. donoszą: Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości dr. Pražak powrócił d. 1 b. m. z urlopu, w czasie którego zastępował go minister baron Conrad, i objął na nowo urzędowanie.

Minister baron Haymerle, ambasador hr. Robilant i intendant generalny baron Hoffmann złożyli onegdaj wizyty przebywającemu w Wiedniu ks. Milanowi, który ich natychmiast rewizytował.

Presse donosząc o pogłoskach, wedle których baron Weber ma być mianowany namiestnikiem Wyższej Austryi, dodaje, że prawdopodobnem jest, iż w tym razie kierownik namiestnictwa praskiego baron Kraus zostałby rzeczywistym namiestnikiem Czech.

W sprawie kolei północnej cesarza Ferdynanda pisze *Presse*: Rząd powołał — jak o tem już dawniej pisaliśmy — komisyę, złożoną z przedstawicieli ministrów skarbu, sprawiedliwości i handlu, poruczając jej zbadanie kwestyi przywileju kolei północnej i złożenie o niej swego wotum. Komisya ta ukończyła już obrady nad poruczonym jej przedmiotem i wypowiedziała swoje wotum w protokole, który został oddany radzie ministeryalnej. Treść opinii, jaką wyraziła komisya większością głosów, jest następująca:

„Po upływie przywileju kolei północnej, pozostanie kolej ta niezaprzeczalną własnością towarzystwa. Z przywileju nie wypływa bynajmniej, jakoby zarząd państwowy był obowiązany do przedłużenia na żądanie kolei północnej jej przywileju *pure et simple*. Owszem, zarząd państwowy ma prawo połączyć z ponownem nadaniem przywileju pewne z swej strony warunki. Gdyby nie przyszło do porozumienia między rządem a koleją północną, w takim razie zarząd państwowy byłby uprawniony bądź do objęcia kolei na własny rachunek, bądź do oddania jej innym a to po nabyciu własności kolei północnej, czy to w drodze dobrowolnej ugody, czy też wywłaszczenia.“

Taka jest głowna treść wotum komisyi, kończy *Presse*. Zaczekać obecnie należy, co rząd postanowi. Zdaniem naszem zdaje się być rzeczą prawdopodobną, że rząd zawezwie kolej północną, aby oświadczyła, czy pragnie przedłużenia przywileju. Niewątpliwem jest, że kolej północna odpowie na to zawezwanie w sposób twierdzący, a wtedy rząd zawiadomi niezawodnie kolej o warunkach, pod któremi byłby skłonnym odnowić przywilej. W ten sposób — tak przynajmniej przedstawiamy sobie przebieg sprawy — zakończone zostaną układy z koleją północną.

Wedle depeszy, jaką odbiera z Budapesztu *Pol. Corr.*, miał prezes gabinetu Tisza opuścić d. 4 b. m. Ostende i udać się na Bruksellę, gdzie zatrzyma się dzień jeden, do Wiednia. Tutaj zabawi p. Tisza zaledwie kilka godzin i to wyłącznie w celu konferowania z ministrem spraw zagranicznych baronem Haymerle, tudzież z hr. Taaffe, poczem powróci do Budapesztu, gdzie stanie d. 7 b. m. Dnia 10 b. m. uda się p. Tisza do Miskolcz, i tutaj zatrzyma się prawdopodobnie do 16 b. m. Zaraz po powrocie p. Tiszy do stolicy węgierskiej odbędzie się rada ministeryalna, która zajmie się ustanowieniem budżetu i ułożeniem projektów rządowych dla pierwszej połowy najbliższej sesyi sejmowej. W Miskolcz zwołaną zostanie pod przewodnictwem Najj. Pana rada ministeryalna, na której program prac przyszłej sesyi ma otrzymać Najwyższe zatwierdzenie.

Dzienniki węgierskie dowiadują się, że obie Izby sejmu węgierskiego zostaną otwarte d. 24 b. m. mową tronową.

Podróży hr. Andrassego do Sinaia poświęca półurzędowy *Romanul* artykuł, w którym oświadcza, że wizyta była zwykłym aktem kurtoazyi wobec króla rumuńskiego. Całe znaczenie polityczne tych odwiedzin ogranicza się na tem, że Austro-Węgry mogły przekonać się przy tej sposobności o lojalności narodu rumuńskiego, i że hr. Andrassy chciał złożyć dowód, że Rumuni mogą być także przekonani o lojalności swych sąsiadów węgierskich. Na tym gruncie—pisze *Romanul* — witamy z radością hr. Andrassego i dziękujemy mu, że odwiedzinami swemi sparaliżował wszystkie podejrzenia i intrygi pochodzące z warsztatów pewnych spekulantów.

W Petersbugu i w ogóle w Rossyi czynną jest obecnie niezliczona ilość komisyj. *Nowoje Wremia* dowiaduje się, że memoryał hr. Kutaisowa o przyczynach rozruchów antiżydowskich przedłożony będzie osobnej komisyi, której posiedzenia mają się rozpocząć w bieżącym miesiącu Hr. Kutaisów będzie także zasiadał w tej komisyi. Tenże dziennik donosi, że zatwierdzona przez cara komisya, mająca się zajmować rewizyą zbioru ustaw wojenych, wkrótce rozpocznie swoją działalność. Według *Nowosti* komisya do zbadania spraw kolejowych już ukończyła swoje czynności i opracowała projekt ogólnej ustawy dla dróg żelaznych, wchodzący szczegółowo w wszystkie kwestye. Między innemi w ustawie tej znajdować się będą przepisy o wynagrodzeniu pasażerów, którzy ponieśli uszczerbek na zdrowiu w skutek wypadków kolejowych. *Kurjer Wasz.* donosi wreszcie, że została ustanowioną komisya do zaproponowania reform w instytucie technologicznym i komisya do utworzenia wydziałów medycznych przy uniwersytetach w Petersburgu i Odessie.

Według dzienników rossyjskich zaprowadzone będą znaczne oszczędności w administracyi Kaukazu, przez zniesienie wyższych płac i innych przywilejów, jakich używali dotychczas urzędnicy przenoszeni na Kaukaz, oraz przez zniesienie subsydyów dla wód mineralnych kaukazkich.

W Astrachaniu objawiła się agitacya przeciwko żydom. Policya aresztowała i wysłała do miejsca urodzenia kilka robotników przybyłych z południowo zachodnich prowincyj, którzy szerzyli między ludem pogłoskę, że car rozkazał bić żydów

---

Z chwilą ogłoszenia terminu wyborów do parlamentu rozwinęły wszystkie bez wyjątku dzienniki niemieckie silną agitacyę przedwyborczą, a sądząc po namiętnym tonie jaki się przebija w każdym wierszu artykułów i odezw, jakie pojawiły się w organach wszystkich stronnictw, można przewidzieć, że walka wyborcza będzie tym razem nader ożywioną a nawet gwałtowną. *Nordd. allg. Ztg.* n. p. kończy odezwę wyborczą słowami: „Kto jest za cesarzem, ten jest i za rządem! Kto napada na rząd, popierając swym głosem jego wrogów, ten napada i na cesarza! I to nasze hasło i z niem kroczymy pełni ufności do walki przeciw nieprzyjaciołom cesarza i państwa“.

Germania bardzo surowo nagania podobne wciąganie korony do polemiki i posługiwanie się z nią w walce wyborczej pro-

testując zarazem przeciw usiłowaniu „zaprawiania jadem“ życia politycznego, co ubliża w wysokim stopniu godności korony i zadaje gwałt sumieniowi obywateli. Dzienniki liberalne zamieszczają odezwy do swych zwolenników wzywając ich do dostarczenia potrzenych środków na agitacyę wyborczą „przeciw reakcyi podnoszącej coraz zuchwalej głowę i zagrażającej wszelkim swobodom“.

Dzienniki liberalne wyrażają przekonanie, że stronnictwo katolickie stanie się za cenę ustępstw na polu kościelno-politycznem ślepem narzędziem w rękach rządu, który z jego pomocą będzie dążył do przeprowadzenia swych planów socyalnych. Wobec tego oświadcza *Germania*, że zmuszona jest zastrzedz się jak najwyraźniej przeciw insynuacyi, jakoby stronnictwo katolickie myślało kiedykolwiek o okupieniu koncesyi kościelno-politycznych zrzeczeniem się samodzielności politycznej.

Nieznane są dotychczas szczegóły ugody rządu pruskiego z Watykanem. *Kreuzz.* radzi przyjmować nader ostrożnie wszystkie doniesienia o zmianie lub zupełnem zniesieniu ustaw majowych, tudzież o przyszłej reprezentacyi przy kuryi, rokowania bowiem toczą się w tajemnicy i poufnie, skutkiem czego treść ich znaną jest zaledwie kilku osobom.

W kwestyi biskupiej przypominają dzienniki, że w tej chwili dyeczye chełmińska, warmińska i hild shejmska posiadają biskupów, z czterech zaś dyecezyj osieroconych przez śmierć biskupów posiada dyecezya paderuborska i osnabrycka zarządców dyecezyalnych. Trewirska otrzymała właśnie biskupa w osobie ks. dra Koruma, w Fuldzie nie można było przystąpić do wyboru administratora biskupiego z powodu, że cała kapituła składa się z jednego tylko kanonika. Na wygnaniu przebywają biskupi poznańsko-gnieznieński, koloński, wrocławski i monasterski, księża hr. Ledochowski, Melchers, dr. Forster i dr. Bruckmann.

Dnia 2 b. m. otwarte zostały obie Izby sejmu saskiego.

Wczoraj obchodzono w Dreznie bardzo uroczyście 50 letnią rocznicę zaprowadzenia konstytucyi saskiej.

Na zgromadzeniu przedwyborczem odbytem w dzielnicy Charonne pod przewodnictwem deputowanego Clémenceau, na którem anarchista Tony Révillon występował jako kandydat, przyszło do wielkiego skandalu. Jeden z obecnych oskarżył Révillona, że w Sceaux uwiódł młodą, niewinną dziewczynę, i tylko Gambecie zawdzięcza, że go obronił przed zemstą obrażonej rodziny. Powstała wrzawa. Révillon zagroził zebranym, że się w ich oczach zastrzeli, jeżeli mu nie dadzą możności usprawiedliwienia się z tego zarzutu. Na jego wniosek wysłano mężów zaufania, ażeby zasięgnęli informacyi o prawdziwości zarzuconego kandydatowi faktu u mera w Sceaux i u Gambetty. Wysłannicy ci przybyli w nocy do wiejskiego mieszkania Gambetty, nie zostali przyjęci i powrócili z niczem.

Prezes gabinetu francuskiego Juliusz Ferry ma od niejakiego czasu zwyczaj nie bardzo dla Gambetty dogodny, że po każdej jego mowie zabiera głos w jakiemś zebraniu i wykazuje różnice zachodzące między zapatrywaniami rządu a poglądami prezesa ciała prawodawczego. Wczoraj Gambetta miał mieć mowę w Neubourg przy odsłonięciu pomnika Dupont'a de l'Eure, zapowiedzianą też zaraz została na przyszłą niedzielę wielka mowa polityczna Juliusza Ferry w Saint-Dié. Widocznie Ferry, mając zapewnione stanowisko aż do otwarcia nowej izby, nie ma chęci schlebiać Gambecie, tembardziej, że w przyszłym gabinecie Gambetty wydział oświecenia, który spodziewał się utrzymać, został już przeznaczony dla Pawła Berta.

Minister-rezydent francuski w Tunisie Roustan przybył już do Paryża i jak donoszą do *Pol. Corr.* rząd przywiązuje wielką wagę do jego sprawozdań o stanie rzeczy w regencyi tunetańskiej, który staje się coraz groźniejszym. Według listu paryskiego *Pol. Corr.* Roustan ma doradzać rządowi pod względem politycznym troskliwość o utrzymanie dobrych stosunków z władzami tureckiemi w Tripolis, ścisłe przestrzeganie autonomii Egiptu i utrzymanie zgodnego porozumienia z Anglią w sprawach wschodnich w ogóle, a w szczególności w sprawach krajów położonych na południowem wybrzeżu morza Śródziemnego. Ostrożny ten program jest jednem więcej świadectwem, że położenie Francuzów w Tunisie nie jest bardzo pomyślne.

Z wyjazdem Roustana z Tunisu nie ustało bynajmniej pośrednictwo Francyi w sprawach dyplomatycznych, ponieważ konsul Lequeux został mianowany jego zastępcą nietylko w urzędzie ministra-rezydenta, lecz także w charakterze pośrednika. Nadmienić wypada, że Włochy dotychczas nie przyjęły dyplomatycznego pośrednictwa Francyi w stosunkach swoich z rządem beja.

Według najświeższych wiadomości z Tunisu obawiają się tam buntu wojsk beja z powodu niewypłacania żołdu.

Po cofnięciu się pułkownika Corréarda do Hammam-Lif powstańcy tunetańscy dopuścili się wielu nadużyć w Soliman, Grumbelia i Turki. Wojska tunetańskie stoją w tej okolicy obozem, ale bynajmniej nie przeszkadzają powstańcom, którzy, jak się zdaje, zamierzają zwrócić się na zachód i zaatakować Francuzów w Zaguanie. Wielu krajowców opuszcza miasto Tunis z bronią i amunicyą. Obsadzenie tego miasta przez Francuzów okaże się zapewne koniecznem.

Spór francusko-hiszpański o odszkodowanie kolonistów hiszpańskich w Saida zdaje się bliskim załatwienia. Rząd francuski wypłacił już dosyć znaczne sumy wielu ofiarom muzułmańskiego fanatyzmu i jak zapewnia dziennik madrycki *Iberia*, gotów jest do dalszych wypłat po urzędownem skonstatowaniu wysokości szkód poniesionych

---

Prawie jednocześnie z zamknięciem parlamentu angielskiego zawakowało kilka krzeseł w Izbie gmin i opinia publiczna bardzo pilną zwraca uwagę na wybory uzupełniające w trzech zjednoczonych królestwach, rezultat ich bowiem będzie poniekąd miarą obecnego usposobienia kraju. Rezultat jednego z tych wyborów już podaliśmy. W północnej części hrabstwa Lincoln wybranym został konserwatysta Lowther, były sekretarz stanu dla spraw irlandzkich. Obecnie donoszą, że w North-Durham wybrano także konserwatystę Elliota większością 5.564 głosów przeciw 4.896, które otrzymał kandydat liberalny Lang. Według tych dwóch wskazówek opinia zdaje się zwracać ku torysom. Mają się jeszcze odbyć dwa wybory w Szkocyi z Edynburga i Elginburga, w których zwycięstwo stronnictwa rządowego zdaje się niewątpliwe, oraz dwa czy trzy wybory w Anglii i dwa w Irlandyi.

Według wiadomości z Arty kwestya agraryjna w nowych prowincyach greckich, o której niedawno pisaliśmy, została tymczasowo załatwioną. Włościanie greccy ulegli przedstawieniom komisarzy królewskich i zgodzili się na płacenie czynszów właścicielom, z zastrzeżeniem późniejszego dochodzenia swych praw własności.

Rząd grecki zamierza zaraz po zupełnem wcieleniu odstąpionych prowincyj przedsięwziąć energiczne środki, celem położenia tamy rozbójnictwu na pograniczu grecko-tureckiem. Użyte będą w tym celu oprócz żandarmów oddziały strzelców i piechoty. Rozbójnictwo w prowincyach pogranicznych rzeczywiście rozwinęło się na wielką skalę. Niedawno banda rozbójników, złożona głównie z dezerterów albańskich, uprowadziła 19 osób, z których trzy zabiła, kilka wypuściła za okupem 140.000 fr., a za pozostałe żąda okupu 243.000 fr. Już teraz wojska greckie zaczęły energicznie ścigać rozbójników i w tych dniach odbiły bandzie zostającej pod dowództwem Lambrosa kilka uprowadzonych osób oraz 1500 sztuk bydła. W potyczce tej zginęło dwóch rozbójników.

Zwrot pomyślny w stanie zdrowia prezydenta Garfielda trwa ciągle. W tych dniach powzięto zamiar przewiezienia prezydenta z Waszyngtona do jakiej zdrowszej okolicy. Oglądano w tym celu okręt wojenny *Tallaposa*, stanowcza jednak decyzya jeszcze nie nastąpiła.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Zagrzeb, 4 września. Deputacya złożona z 150 wyborców trzeciego okręgu wyborczego ofiarowała banowi w uznaniu jego zasług około miasta kandydaturę do sejmu. Ban przyjął takową. Wybór bana tem jest pewniejszy, ile że dawniejszy poseł Mrazović nie myśli wcale kandydować.

Sejm został zwołany na d. 27 b. m.

Konstantynopol, 4 września. W skutek objawionego tutaj życzenia Czarnogóry, kwestya ustalenia południowo-wschodniej granicy traktowaną będzie prawdopodobnie bezpośrednio mędzy Turcyą i Czarnogórą.

Nowy Jork, 4 września. Krąży wieść, że generał amerykański Carre został napadnięty przez Indyan-Apassów, którzy oddział jego wycięli. Rozmaite doniesienia potwierdzają tę wiadomość, a według jednego doniesienia tylko 64 ludzi zginęło. Komendant w Arizorta zażądał posiłków. Sądzą jednakże, że powstanie nie jest ogólnem.

Wiedeń, 5 września. (*Tel. pryw.*) *Presse* donosi, że p. minister handlu wydał okólnik do dyrekcyj kolei żelaznych, zabraniający wydawania pozwoleń na oglądanie linii kolei lub badanie urządzeń kolejowych, bez upoważnienia ministerstwa.

Berlin, 5 września. (*Tel. pr.*) *Danziger Ztg.* donosi, że zjazd cara Aleksandra III z cesarzem Wilhelmem, a zapewne także z następcą tronu niemieckiego, nastąpi w dniu 9 b. m. Car przybędzie morzem na rossyjskim okręcie wojennym, zaś cesarz i następca tronu lądem z manewrów w Könitz.

Według wieści potrzebującej potwierdzenia obsadzenie wakujących jeszcze biskupstw nastąpi po wyborach do parlamentu.

Bukareszt, 5 września. (*Tel. pr.*) Przygotowany przez rząd memoryał do reprezentantów Rumunii zagranicą zawiera, obok umotywowania dotychczasowego stanowiska w kwesyi dunajskiej, nowe pozytywne zapatrywania na rozwiązanie tej kwestyi.

Petersburg, 5 września. Generał inspektor armii w. ks. Mikołaj wyjechał na przeglądy wojsk wewnątrz kraju.

Krąży pogłoska, że szef kontroli ministerstwa dworu i dyrektor teatru Küster podał się do demisyi.

Paryż, 5 września. W wyborach uzupełniających wybrano 56 republikanów, 3 rojalistów, 5 bonapartystów. Republikanie zyskali 10 krzeseł, stracili 2. Bonapartyści stracili 7, rojaliści 3. Ogólny rezultat wyborów bez kolonij: 459 republikanów, 47 bonapartystów, 41 monarchistów. Lewy środek liczy 39, lewica 168, unia republikańska 206, skrajna lewica 46 głosów.

Paryż, 5 września. Z powodu odsłonięcia pomnika Dupont'a de l'Eure w Neuburgu Gambetta miał mowę, w której wspominając o dniu 4 września 1870 r. rzekł, że jeżeli Francya upadła, przyczyną był brak cnót obywatelskich. Ażeby spełnić swoją misyę Francya nie powinna na przyszłość losów swoich składać w ręce jednego człowieka, ale powierzyć je powszechnemu głosowaniu ludu. Na bankiecie wieczornym Gambetta wznosząc toast wyraził przekonanie że znaczeniem świeżo odbytych wyborów jest, że republika spełniła pierwszą część swego zadania przez utrwalenie niezachwianej swej powagi w całym kraju. Winna ona teraz wprowadzić w życie, o ile to średnio biorąc jest możebne, reformy jakich opinia publiczna się domaga. Republika winna być reformatorską a nie niwelatorską i utopijną. Trzeba będzie bezzwłocznie wznowić kwestyę wyborów zbiorowych. Rząd ojcowski, pod którym żyjemy, podda się woli wyrażonej przez Izbę. Gambetta spodziewa się, że dzień 4 września, w którym republikanie mieli zaszczyt znajdować się na niebezpiecznem stanowisku, będzie obchodzonym jako dzień połączenia się wszystkich Francuzów pod jednym sztandarem (*Oklaski*).

Paryż, 5 września. W wyborach uzupełniających wybrany został umiarkowany republikanin Fryderyk Passy, którego kontr-kandydatem był bonapartysta Godelle; nadto wybrani zostali Rane i intransygenci Naret i Révillon. W Nantes wybrany Laisant, W Marsylii, Besançon i Lyonie przeszli intransygenci. W Brest wybrano prefakta policyi paryskiej Camescasse. Z 64 wyborów uzupełniających 34 jest wiadomych. Z tych 32 padły na republikanów, w tej liczbie 15 intransygentów lub członków skrajnej lewicy. Wybranym został także jeden bonapartysta i jeden monarchista. Republikanie zyskali na bonapartystach i monarchistach po trzy krzesła.

Limerick, 8 września. Wczoraj wieczorem przyszło do ważniejszego starcia pomiędzy policyą i ludnością. W kłótni pomiędzy mieszczanami i żołnierzami policya wzięła w opiekę jednego z żołnierzy. Tłum ludu uderzył na policyę rzucając kamieniami. Policya dała ognia i raniła sześć osób, z tych dwie ciężko.

Waszyngton, 4 września. Podczas wycięcia brygady generała Carre dwie kampanie kawaleryi miały zostać wymordowane. Do Arizona wyruszyło wojsko.

Według doniesień urzędu sanitarnego w Amoy, Szangaj i Bangkok wybuchła cholera.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 września 1881, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 180 –. Węg. akcye kredyt. 343·75, Akcye anglo-austr. 160·80, Akcye banku Union 149·50, Akcye kolei Karola Ludwika 318·25, Akcye kolei północnej 232·25, Akcye kolei południowej 147·75, Akcye kolei Alföld. 174·–, Akcye kolei Elżbiety 214·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 181·—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 167·–, Wiedeńskie losy 133·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 97· , Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50, Losy regulacyi Cissy 113·50, Losy tureckie 26·—, Węgierska renta 117·80, Akcye banku związkowego 139·80, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1 26—, Węgierskie losy 123·3/4, Marka niemiecka —·—. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 3 września 1881, godz. 5 min. 3 . Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 5 września 1881, godzina 10 m. 47. Akcye kredytowe 349 –, Anglo-Austr. 160·25, Akcye banku Union 149·—, Kolej Karola Lud. 317·80, Południowa 148·—, Renta papierowa ·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·36 1/2, Rubel papierowy —·—, Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 3 września. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.75 do 13·— zł., żyto 9·50 do 10·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 37·50 do 37· 5 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·77 do 12·80 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) 13·50 do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 232·50 m., żyto —·— m., spirytus 59·80 m., olej rzepakowy 58·20 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 67·25 fr., olej rzepakowy 84·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus. ——, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 5 września 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 73 .08mm Psychrometr suchy + 13.8°C. Psychrometr wilgotny + 13°C Prężność pary 10.7mm. Wilgoć 92%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW1. Ozon 7.

Temperatura powietrza + 11°R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 754.78mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 5 września 1881.

Hotel George'a.

Pp. L Szawłowski z Przewłok. W. Marynowski z Tyniowiec. M. Marynowski z Tyniowiec. J. Rosenstock ze Skałatu. L. hr. Ledóchowski z Wołynia. W. Józefowicz z Petersburga.

Hotel Europejski.

Pp. B. Kobylański z Kałomyi. J. Łukasiewicz z Żerawy. Dr. W. Stanko z Drohobycza Dr. K. Maramorosz z Kołomyi.

Hotel Angielski.

Pp. Z. Słonecki z Jurowiec J. Filipowski z Kocowa. S. Skrzyszowski z Adamówki. J. Kumersberg z Zmiennicy.

Hotel Langa.

P. B. Kobylański z Winogrodu.

Wykaz osób zmarłych
w czasie od 1 do 10 sierpnia 1881.

Back Małke Rosche, przekupka, l. 73, na uwiąd schyłkowy. — Bernacka Eleonora, szwaczka, l. 43, na wadę serca. — Dumont Wilhelm, syn prywatnej nauczycielki, l. 1, na nieżyt oskrzeli. — Kuryłowicz Franciszek, czeladnik piekarski, l. 20, na zapalenie błony brzusznej. — Zminka Anna, sierota l. 7, na suchoty. — Wilkosz Paweł, zarobnik, l. 45, na zapalenie płuc — Samotus Tekla, sługa, l. 35, na gruźlicę płuc. — Lew Sara Beile, właścicielka realności, l. 70, na zapalenie wątroby. — Kuliczkowska Julia, prebendaryuszka domu ubogich, l. 67 na wycieńczenie sił. — Gobiński Witold, syn wdowy po dyetaryuszu, l. $^{10}/_{12}$, na nieżyt kiszek — Topp Samuel zarobnik, l. 54, na gruźlicę płuc. — Becker Józef, czeladnik ślusarski, l. 22, na gruźlicę płuc — Igieliński Józef syn majstra szewskiego l. 15, przez utonięcie w wodzie. — Kurz Tomasz, majster szewski, l. 62 na wadę serca. — Eisörl Dawid, przemysłowiec, l. 61, na udar mózgu. — Cybulska Marya, żona kupca l. 35 na gruźlicę płuc. — Dulewska Stefania, córka urzędnika Magistratu l. $^{5}/_{12}$, na porażenie mózgu — Mühlner Anna, żona komisarza powiat i właść. dóbr, l 26, na gruźlicę płuc. — Tynińska Aniela, prywatna, l. 80, na uwiąd schyłkowy. — Kaczyński Józef, były sługa szpitalny, l. 66 na raka żołądka — Izabel Franciszek, kamieniarz, l. 42, na raka żołądka. — Dzieduszycka hr. Józefa, zakonnica klasztoru Sacre-coeur l 61, na rozstrzeń aorty. — Zimauder Franciszka, prebendaryuszka zakładu św. Łazarza, l. 76, na uwiąd schyłkowy. — Schlösser Elżbieta, żona nadinżyniera kolei, l 36 na posocznicę — Erenbal Efroim, syn pośrednika, l 3, na płonicę — Rabi Marya, córka piekarczyka, l. $^{6}/_{12}$ na cholerynę — Kronik Szifre Mirl, córka właść. realności, l. 16, na trupieszenie kości. — Halpern Samuel, faktor, l 66, na ropnicę. — Aulich Marya, córka właść dóbr, l $^{5}/_{12}$ na zapalenie opon mózgowych. — Brzuchowski Emil, emeryt, kontrolor kasy l. 60, na rozmiękczenie mózgu — Chrein Witie córka szynkarza, l. $6^{1}/_{2}$ na dławiec. — Kaller Józef muzykant, l. 54, na raka kiszki stolcowej.

Lwów dnia 11 sierpnia 1881.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 3 września 1881

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	320	—	323	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	180	75	183	75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	309	—	313	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	256	—	260	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	90	102	90
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	50	97	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	90	102	90
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	75	103	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	80	103	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103	75	106	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	40	102	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	—
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ „ Stanisławowa	24	—	26	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	51	5	60
Dukat cesarski	5	52	5	62
Napoleondor	9	32	9	42
Półimperyał	9	57	9	67
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	$24^{1}/_{2}$	1	$26^{1}/_{2}$
100 marek niemieckich	57	25	58	—
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 1 września 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	76.75	76.90
luty-sierpień	76.75	76.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.45	77.60
kwiecień-październik	77 45	77 60
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	121 50	122.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr	131.75	132 —
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.—	133.50
„ „ 1864 po 100 zł.	—.—	—.—
„ „ 1864 po 50 zł.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.50	30.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	144.50	145 —
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.75	101.25
Renta papierowa 5% z. r. 1881	95.—	95.15
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.65	93 80
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	106.50
Bukowiny	102 —	103 —
Galicyi	101 50	102.—
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	96 50	97.50
Węgier	97.50	98.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	161.75	162.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	349.50	349.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	855.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	827.—	829 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk	621 —	623 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	213 25	214.—
Kol. Preszow-Tarn. (w.e.) a 300 zł.	—.—	—.—
P[illegible] kolej po 1000 [illegible]	2322	2328
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	320 75	321 25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	181.75	182.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	353.75	354 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	147.—	148 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	166 75	167 25
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.25	101 —
„ „ „ „ premiowe po 3%	103 25	103.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104 50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.50	107.—
„ „ „ „ w 36 l. $5^{1}/_{2}$ pr	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.30	96.80
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.25	102 75
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.25	102 75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.75	103.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.50	104 50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.—	101.15
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^{1}/_{2}$ proc.	100.—	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po $5^{1}/_{2}$ proc.	101.50	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	93 —	93 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.50	93.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^{1}/_{2}$ pr.	99.50	99.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.25	95.75
z r. 1867	99.50	100.—
z r. 1868	—.—	96 50
z r. 1872	—.—	96 25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	92 25	92 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	—.—	—.—
Clarego po 40 zł. m. k	40.—	40.35
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	112 —	112.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.25	20.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40 50	41 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.—	41.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	51 25	51.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.50	48 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.40	25.80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128 50
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.50	31 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.75	42.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 95	118 05
Paryż za 100 fr.	46.57,50	46 62,50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 58 —	5.61. —
„ pełnej wagi	5.61.—	5.63 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.37.50	9.38 —
Rossyjski imperyał	9 63 —	9.64 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 3 września 1881.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	76	80
„ „ „ w srebrze	77	60
Renta w złocie	93	80
Losy pożyczki z roku 1860	131	50
Akcye banku austro-węgierskiego	834	—
„ „ kredytowego	349	05
Londyn	118	05
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$36^{1}/_{2}$
Dukat cesarski men.	5	59
100 marek niemieckich	57	55

Dziennik Urzędowy.

(6270 1—3) **Edikt.**

Zl. 2302 Vom k. k. Kreisgerichte in Stanisławów wird bekannt gemacht, daß mit dem Bschlusse vom 1 Dezember 1880 Zl. 12737 über das gesammte, wo immer befindliche, bewewegliche so wie über das in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 December 1868 R. G. B. 1869 Nr 1 gilt gelegene unbewegliche Vermögen der Gebrüder Gutentag das ist des Jona Gutentag und Isaak Gutentag der Konkurs eröffnet worden.

Zur Leitung desselben wurde der k. k. Landesgerichtsrath von Zacharyasiewicz und als einstweiliger Massaverwalter HL adw. dr. Joachim Rosenberg bestimmt.

Alle diejenigen welche gegen diese Konkursmasse einen Anspruch als Konkursläubiger erheben wollen haben ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb 60 Tagen vom Tage der Kundmachung dieses Ediktes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte, nach Vorschrift der Konkursordnung zur Vermeidung, der in derselben angedroheten Nachtheile zur Anmeldung, und bei der auf den 27 Oktober 1881 angeordnelen Tagfahrt, welche zugleich als Vergleistagfahrt bestimmt wird, zur Liquiduirung und zur Rangbestimmung zu bringen.

Den bei dieser allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters, seines Stelvertreters der Mitglieder des Gläubigerausschusses, welche bis dahin im Amte waren andere Personen ihres Vertraunes endgiltig zu berufen, zur Bestättigung des vom Gerichte bestellten, oder Ernennung eines anderen Massaverwalters und Stelvertreters desselben, und zur Wahl eines Gläubigerausschusses wird die Tagfahrt auf den 22ten September 1881 um 9 Uhr V. M. anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen vorgeladen werden.

Zugleich wird den Gläubigern welche nicht im Sprengel dieses Kreisgerichtes wohnen, erinnert, daß sie nach §. 111 der K. O. einen im h. o. Gerichtssprengel wohnhaften Zustallungsbevollmächtigen namhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Konkurs Kommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator für sie bestellt werden wurde.

Die Weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Konkursverfahrens werden durch das Amtsblatt der Lemberger Zeitung bekannt gegeben werden

Stanislau 6 August 1881.

(6206 1—3) **Edykt.**

L. 34153. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Petronelę Miłkowską, iż adw. dr. Władysław Majewski jako prawonabywca Mieczysława Witowskiego wniósł na dniu 10 lutego 1881 l. 6563 prośbę przeciw ś. p. Józefowi Słobodzie względnie tegoż spadkobiercom Józefe Gigel, Petroneli Miłkowskiej i Wilhelminie Feliksie 2. im. Słoboda pto. 100 zł. w. a. ex majori 200 zł. w. a. o polecenie c. k. urzędowi podatkowemu jako depozytowi sądowemu, aby ze sum 118 zł. 99 ct i 132 zł. 67 ct na rzecz masy spadkowej śp. Józefa Słobody przechowanych odpowiednią wywalczonej pretensyi część wypłacił, w skutek której to uchwałę z dnia 26 marca 1881 l. 6563 wydano.

Gdy życie i miejsce pobytu Petroneli Miłkowskiej niewiadome jest, ustanowił sąd dla niej do zastępywania jej w tej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. dra Siterskiego z substytucyą adw. dra Szwedzkiego, z którym to kuratorem sprawa ta wedle obowiązujących ustaw przeprowadzoną będzie i któremu rzeczoną uchwałę doręcza się.

Wzywamy przeto Petronelę Milkowską, ażeby ustanowionemu dla niej kuratorowi co do zastępowania swego informacyi udzieliła lub innego pełnomocnika ustanowiła i stosownych środków celem obrony swej wcześnie użyła, gdyż wynikłe z zaniedbania dla niej szkodliwe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów dnia 6 sierpnia 1881.

(6177 3—3) **Edykt.**

L. 1961. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 141 zł. 64 ct. i 95 zł. 92 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż nietabularnej realności pod l. kons. 98 w Zalesiu położonej z chałupy walkowanej pod słomą i 10 morgów roli składającej się dłużnika Andrzeja Kropelnickiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 27 września, 25 października i 22 listopada 1881 każdym razem o godzinie 11 przedpołudniem z tem przeświadczeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową i wywołania 500 zł. w a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorom wierzycieli niewiadomych i tych którymby uchwała licytacyę rozpisująca z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła jest p. Emil Rad z Mielnicy.

Mielnica 30 maja 1881.

(6222 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7453 C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach: 11 października, 11 listopada, i 13 grudnia 1881, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. C. 34 w Maziarni położonej stanowiącej ciało hipoteczne wykazem l. 100 objęte.

Zakład wynosi 50 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 22 sierpnia 1881.

(6175 3—3) **Edykt.**

L. 7540. W dniu 3 17 listop. i 2 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 102 w Brodłach położonej, dotąd na imię Piotra Wołek w księdze gruntowej zapisanej.

Wadyum wynosi 50 zł. zaś cena wywołania 495 zł.

Krzeszowice 21 lutego 1881.

(6212 3—3) **Edykt.**

L. 2711. C. k. sąd powiatowy Ulanowie podaje do wiadomości, iż dnia 10 maja 1881 umarła w Bielinach śp. Katarzyna Pałczyńska bez rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ jej spadkobiercy nie są wcale wiadomi, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali rościć sobie prawo do spadku zmarłej, by w przeciągu jednego roku, od dnia pierwszego ogłoszenia tegoż edyktu licząc zgłosili się z swojemi prawami do tego sądu i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, gdyż w przeciwnym razie spadek, dla którego tymczasem Wojciech Ciołkasz ustanowiony został za kuratora spadkowego, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się zgłoszą do przyjęcia onegoż i swoje prawo dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjętą, lub jeżeliby się nikt nie zgłosił, cały spadek zostanie jako bezdziedziczny fiskusowi wydany.

Ulanów dnia 26 lipca 1881.

(6242 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3799. W postępowaniu konkursowem „Teller et Fröhlich" c. k. sąd obwodowy w Rzeszowie w miejsce emerytowanego c. k. R. s. kr. dr. Ottona Koppla ustanawia komisarzem konkursowym c. k. Sekr. rady Nowaka.

Rzeszów 24 sierpnia 1881.

(6216 3—3) **Edykt.**

L. 21474. C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie wiadomo czyni iż w dniu 27 marca 1870 zmarł w Mogile bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Kajetan Chojnacki pozostawiwszy syna Ludwika, który przed kilku laty w Warszawie miał umrzeć i przez głowę tego ostatniego przychodzą do spadku po śp. Kajetanie Chojnackim małoletnia córka Józefa i syn niewiadomego imienia oraz wdowa Józefa z Karczmarskich 1 Chojnacka 2 Tarnowska.

Gdy miejsce pobytu powyższych spadkobierców wiadomem nie jest, przeto wzywa się ich niniejszym edyktem aby się do spadku po śp. Kajetanie Cojnackim w przeciągu roku od dnia niniejszego edyktu w sądzie tutejszym zgłosili, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe ze zgłaszającemi się spadkobiercami i kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców adw. Dr. Machalskim przeprowadzonem będzie.

Kraków 14 lipca 1881.

(6183 3-3) **Edykt.**

L. 31080. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że na zaspokojenie sumy 1260 zł. 75 ct. z pn. dozwoloną została przymusowa sprzedaż realności pod l. 313 $^{3}/_{4}$ we Lwowie Arona i Beili małżonków Schild własnej, na rzecz galic. kasy oszczędności, która licytacya w tutejszym sądzie na dniu 21 października 1881 o godzinie 10 rano się odbędzie, a na którym terminie realność ta i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 3750 zł.

Wadyum zaś 200 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny w ts. registraturze przejrzeć lub odpisać można.

Lwów dnia 13 sierpnia 1881.

(6245 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2465/9556. C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Przemyślu przeprowadzi w dniach: 28 września, 28 października, i 28 listopada 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem publiczną przymusową sprzedaż oddzielonej połowy realności pod l. k. 33 w Tyszkowicach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Panka Sztypuka własnej, celem wydobycia wierzytelności Anschla Pfeffera w kwocie 75 zł.

Cena wywołania 325 zł.

Zakład 33 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, protokół zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niżankowice dnia 16 maja 1881.

(6250 3—3) **Edykt.**

L. 1835. C. k. sąd powiatowy w Radymnie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomą Antoninę Wagner, iż przeciw niej Jan Zacharyasiewicz wniosł pozew o wykreślenie prawa zastawu dla 3 sum wekslowych po 67 zł. w. a. ze stanu biernego realności pod l. 101 w Radymnie położonej wedle księgi własności Tom. I pag. 264 n. 2 haer. Jana Zacharyasiewicza własnej, na rzecz Antoniny Wagner prenotowanych i że dla niej ustanowiono kuratora Jana Burgilewicza w Radymnie a do rozprawy ustnej, wyznaczono termin na dzień 22 września 1881 na 10tą godzinę rano.

Poleca się tedy Antoninie Wagner, ażeby sobie albo innego zastępcę obrała lub ustanowionemu dostarczyła środków dowodowych do obrony przed terminem, gdyż inaczej złe skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisać będzie musiała.

Radymno dnia 20 sierpnia 1881.

(6258 3—3) **Edykt.**

L 31724. C. k. sąd krajowy ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu celem zaspokojenia wierzytelności Dra Maryana Warteresiewicza w kwocie 16000 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 22 września 1881 o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do Karola Bratkowskiego wedle Dom. 233 pag. 101 n 1 haer. należącej realności we Lwowie pod l. 660 3/4 położonej, na którym to terminie realność także niżej ceny szacunkowej 30627 zł. w. a. sprzedaną zostanie że jako wadyum kwota 3062 zł. złożoną być ma, akt szacunkowy i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 25 stycznia 1881 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby, uchwały niniejszej sprawy się tyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Rogalski kuratorem a jego zastępcą adwokat Dr. Skowroński mianowany został.

Lwów dnia 30 lipca 1881.

(6158 3—3) **Edykt.**

L. 5153. C k. Sąd powiatowy Bohorodczany zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Katarzynę Babiniec, że w celu przeprowadzenia sprawy egzekucyjnej Michała Moszora i Zofii Kotary przeciw niej i towarz. o 176 zł. z pn. ustanowiono dla niej kuratora w osobie p. Sawła Hołowińskiego naczelnika gminy z Starego Łyśca, któremu też odłożoną tus. uchwałę z dnia 30 czerwca 1880 do l. 58 doręcza się.

Rzeczą tedy egzekutki jest kuratora poinformować, lub też innego pełnomocnika ustanowić, inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące sama sobie będzie musiała przypisać.

Bohorodczany 30 lipca 1881.

(6161 3—3) **Edykt.**

L. 3492 C. k. Sąd powiatowy w Mielcu rozpisuje celem zaspokojenia należytości zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 253 zł. 74 ct. i 12 rat po 24 zł. egzekucyjną sprzedaż połowy realności Nr. 119 i 281 w Mielcu położonych, dłużników Michała, Kazimierza i Józefy Korpantych własnych, na dzień 11 października, 10 listopada i 12 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 750 zł.

Wadyum 75 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i odnośne księgi hipoteczne przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Mielec dnia 20 czerwca 1881.

(6198 3—3) **Edykt.**

L. 5580. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Konstantego Binduchowskiego, że uchwała tabularna z dnia 22 sierpnia 1881 l. 5580, dozwalająca wydzielenia z realności Nr. 167 w Mielcu parc. budowl. 438/2 i parc. grunt. 119 1 i 119/2, i zaintabulowania za właściciela parc. 438/2 i 119/1 w 7/8 częściach Antoniego i Annę małż. Fibichów, parc. 119/2 7/8 częściach Aureliusza i Julię małż. Flutowskich przy zaprenotowaniu prawa własności w obydwóch razach w 1/8 części na rzecz Konstantego Binduchowskiego, kuratorowi dla niego ustanowionemu adw. drowi Brandtowi w Mielcu doręczoną została.

Wzywa się zatem Konstantego Binduchowskiego, by rzeczonemu kuratorowi dowody i potrzebne wyjaśnienia udzielił, lub też innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Mielec dnia 22 sierpnia 1881.

(6223 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7454. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 11go października, 11 listopada i 13 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10tej z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. C. 148 w Jeżowem położonej.

Zakład wynosi 50 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 22 sierpnia 1881.

(6133 3—3) **Edykt.**

L 4420. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 100 zł. w. a. z pn. Ignacemu Tramerowi od masy leżącej po Ignacym Suknarowskim i od Józefy Suknarowskiej się należącej, odbędzie się w d. 6 października 1881 o godzinie 10 rano w tymże sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację składającej się z domu pod l. k. 223 wraz z placem, tudzież z kawałka gruntu w objętości 25 wag nów w protokole oszacowania z dnia 30go kwietnia 1880 l. 7965 mylnie l. top. 893, 894 i 895 oznaczonego, w Wadowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, masy leżącej po Ignacym Suknarowskim i Józefie Suknarowskiej własnej, w protokole de praes. 22 listopada 1879 l. 8710 zastawniczo opisanej.

Cena wywołania wynosi 780 zł. a. w.

Wadyum 80 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akt zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Wadowice d. 26 czerwca 1881.

(6180 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1064. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 60 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k 103 w Staremmieście położonej, dłużnika Józefa Markiewicza własnej, w drodze publicznej licytacyi na rzecz Maryi Kocielskiej dnia 21 października, 21 listopada i 23 grudnia 1881 każdym razem o godz. 11 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 50 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto 5 sierpnia 1880.

(5873 3—3) **Edykt.**

L. 38208. C k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie rozpisuje niniejszem egzekucyjną relicytacyę 5/6 części realności pod l. 688 1/4 we Lwowie położonej, jak Dom 101 pag 89 n. 17 i 18 haer. i Dom. 101 pag. 92 n. 21 h. do masy spadkowej Maryi Gadzińskiej, do Marcina Gadzińskiego i Elżbiety z Jankowskich Gadzińskiej należącej na rzecz Adeli Menkes, celem zaspokojenia sumy wekslowej 350 zł. w. a. z pn.

Sprzedaż ta odbędzie się w jednym terminie dnia 6go października 1881 o godzinie 10 przed południem, w tut sądzie pod warunkami ts. uchwałą z dnia 7go czerwca 1879 l. 24012 ustanowionemi i w „Gazecie Lwewskiej" l. 143 79, 144/79 i 145/79 jakoteż za kratami w tut. sądzie ogłoszonemi, z tą jednakowoż odmianą, że odmiennie od warunku 3go będą na terminie powyższym części tej realności sprzedane także niżej ceny wywołania za jakąkolwiekbądź cenę, choćby takowa nie pokrywała wszystkich wierzytelności na tych częściach zahipotekowanych, jakoteż że odmiennie od warunku 4go wadyum ustanawia się w wysokości 5 prc. od ceny wywołania tj w kwocie 364 złr. w. a.

O tem zawiadamiamy wszystkich wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, Maryę i Annę Dobrzyńskie przez adw. Dra Skwarczyńskiego, małoletnich spadkobierców śp. Franciszka Schirmera jakoto: Józefa, Klementynę, Paulinę, Wilhelma, Filipinę i Helenę Schirmerów do rąk ich matki i opiekunki Karoliny Schirmer przez adw. Dra Jackowskiego, zaś Józefa Stickera, Sarę Weber, Teofila Matuszewskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych, tudzież wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 21 kwietnia 1879 jako dniu wydania uzupełnionego wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała relicytacyę dozwalająca, lub też dalsze uchwały w tej sprawie albo weale, albo w czasie doręczone być nie mogły, przez ustanowionego w osobie adw Dra Jekelesa kuratora, tudzież niniejszym edyktem.

Lwów 27 sierpnia 1881.

(6067 3—3) **Edykt.**

L. 8785. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, w kwocie 21855 złr. 27 ct. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Będziemyśl i Klęczany do p. Juliana hr. Michałowskiego należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach 30 września, 31 października i 29 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 46 000 zł. w. a., poniżej której w terminach powyższych na dzień 30 września i 31 października 1881 wyznaczonych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 4600 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie nawet takiej ceny nie zaofiaruje, któraby na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego w swoim czasie przez egzekwenta dokładnie oznaczyć się mającą wystarczyła — wyznacza się termin na dzień 29 listopada 1881 godzinę 4tą po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w czwartym terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, gmina Będziemyśl, Towarzystwo wzajemnego kredytu we Lwowie, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a wszczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, którzyby po dniu 3 maja 1881 do hipoteki rzeczonych dóbr weszli, lub którymby uchwała niniejsza, lub też inna uchwała w tej sprawie zapaść mogąca albo weale nie, albo w należytym czasie doręczoną być nie mogła, — do rąk kuratora, w osobie p. adwokata dra Salomon uchwałą z dnia 14 listopada 1878 l. 18217 ustanowionego, tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 21 lipca 1881.

(6219 3—3) **Edikt.**

Z. 16290. Seitens des k. k. Bezirksgerichtes in Drohobycz wird hiemit kundgemacht, daß zu Gunsten des Hersch Chajes behufs Einbringung des restirenden Capitalsbetrages pro 25 fl. sammt 6% von der ursprünglichen Capitalssumme 40 fl. ö. W. vom 15. Feber 1879 bis zum 20 Juni 1881 als laufend zu berechnenden Interessen, sowie weiteren 6% von dem Restbetrage pro 25 fl. vom 21. Juni 1881 an zu berechnenden Interessen der bereits zuerkannten Exekutionskosten pro 1 fl. 56 kr, 3 fl. 70 kr, 3 fl. 64 kr., 8 fl. 18 kr, 1 fl. 44 kr., 9 fl 63 kr. und der gegenwärtig zugesprochenen Gerichtskosten im Betrage pro 3 fl 72 kr, die executive Feilbiethung der dem Schuldner Kość Miuczak gehörigen in Solec sub CN. 33 gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden, laut Protokolle de praes 6. Dezember 1880 Z. 2925 pfandweise beschriebenen und laut dem Protokolle de praes. 19. Maj 1881 Z 11311 exekutiv abgeschätzten Realität bewilligt wurde, und daß die Vornahme dieser Feilbiethung in den Terminen am 15. September, 15. Oktober und 15. November 1881, jedesmal um 10 Uhr V. M. in BN. 2 erfolgen wird.

Zum Curator aller unbekannten Hypothekargläubiger wurde Hr. Dr. Wolski Adv in Drohobycz bestellt.

Den Ausrufungspreis bildet der Schätzungswerth dieser Realität 70 fl ö W., das Vadium 10%, davon.

Das Protokoll der pfandweisen Beschreibung und executiven Abschätzung sammt den Feilbietungsbedingungen, kann in der h g Registratur eingesehen werden

K. k. Bezirksgericht.

Drohobycz 8. August 1881.

(6239 4—3) **Obwieszczenie.**

L. 4420. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że uchwałą lwowskiego c. k. sądu krajowego l. 37198 Antoni Seniów z Wólki mazowieckiej marnotrawcą uznany, a Dymitr Seniów dlań kuratorem zamianowany został.

Uhnów 29 sierpnia 1881.

(6193 3—3) **Edykt.**

L. 17188. C k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Karolinę Kaszycką, że przeciw niej kasa oszczędności miasta Krakowa wniosła podanie egzekucyjne, w skutek którego uchwałą z dnia 6 maja b. r. l. 8311 dozwolono egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla sumy 9677 zł. 72 ct z pn. w stanie biernym realności pod Nr. 106 dz. VI w Krakowie.

Gdy miejsce pobytu pozwanej nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanej adw. dr. Pieniążka ustanowił kuratorem.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków 5 sierpnia 1881.

(6243 3—3) **Obwieszczenie**

L. 4045. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie w ślad §. 154 ust. konk. znosi konkurs do majątku Chajma Salamona dw. im. Nadla, uchwałą z dnia 24 lutego 1881 l. 1030 otworzony.

Rzeszów 24 sierpnia 1881.

(6202 3—3) **Kundmachung.**

Z. 10580. Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien wird zur Lieferung des Bedarfes der k. k. Tabakfabriken und des Havana-Zigaren-Magazines in Wien an Seilerwaaren für das Jahr 1882 die Concurrenz ausgeschrieben, und sind schriftliche, vorschriftsmäßig gestempelte, mit einer k. k. Kassaquittung über den Erlag eines 10% Vadiums belegte, von aussen mit der Aufschrift: "Offert zur Seilerwaarenlieferung für das Jahr 1882" versehene Offerte längstens bis 17 September d. J. Mittags bei der genannten Generaldirektion einzubringen.

Auf nicht gehörig dokumentirte oder später einlangende Offerte kann keine Rücksicht genommen werden.

Die zu liefernden Seilerwaaren und deren beiläufige Mengen sind:

a) 6700 (Sechstausend sieben hundert) Kilogramm Nähspagat und

b) 46.700 (Vierzig sechs tausend sieben hundert) Kilogramm Packspagat.

Die näheren Bestimmungen über die Beschaffenheit dieser Artikel, die k k Tabakfabriken, für welche dieselben zu liefern sind, die für jede einzelne Tabakfabrik bestimmte, beiläufige Menge und die für dieses Liefergeschäft geltenden näheren Bedingungen, sind aus dem, bei dem hierortigen Expedite, dem hierortigen Oeconomate und den k. k Tabakfabriken während den Amtsstunden aufliegenden Specialausweise zu entnehmen.

Von der k. k. Generaldirektion
der Tabakregie.

Wien, am 17 August 1881.

(6251 3—3) **Edykt.**

L. 4667 C. k. sąd powiatowy w Turce ogłasza, iż dnia 13 września, 11 października, i 16 listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 61 w Dniesrzyku dubowym, Fedia Mszaneckiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego pto 93 zł. 73 ct. w. a. z pn.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Turka dnia 19 lipca 1881.

(6246 3—3) **Edykt.**

L. 1148. C. k. sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż 19 października, 16 listopada, 14 grudnia 1881, o godzinie 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. 51 sub. rep. 78 w Kraczkowy położonej, wedle wyk. hip. 232 B. p. 1 Wojciecha Lew własnej, na rzecz c. k. uprzywil. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie o 73 zł. 6 ct. w. a. z pn. w pierwszych dwoch terminach za cenę szacunkową 400 zł w. a, lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów 30 lipca 1881.

(6157 3—3) **Edykt.**

L 1311. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leibę Jortnera względnie tegoż niewiadomych spadkobierców, że spadkobiercy Władysława Bna. Lewartowskiego na dniu 29 stycznia 1881 l. 1311 przeciw niemu pozew o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Dobrucowa, Gliniczek, Rostoki, tudzież sum 12000 zł 12000.. prawa zastawu dla sumy 240 zł. wniesli i że celem bronienia praw ich adw. Dr. F. Salamon ze substytucyą adw. Dr. Maławskiego kuratorem ustanowiony został, z którym wniesiony spór przeprowadzonym zostanie.

Do wniesienia obrony pissmnej zakreślono termin 90 dniowy.

Edyktem tym przypomina się pozwanemu ażeby w przeznaczonym czasie albo sam obronę swą wniósł, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

W Tarnowie dnia 17 lutego 1881.

(6277 2—2)

Kundmachung.

In die k. k. Kriegs Marine werden Marine Kommisariats Eleven mit einem jährlichen Adjutum von Vierhundert Gulden öWhg. aufgenommen.

Die allgemeinen Bedingnngen zur Aufnahme sind: die Staatsbürgerschaft der österreichischen-ungarischen Monarchie, das erreichte 17te und nicht überschrittene 24 Lebensjahr, die physische Eignung, die mit gutem Erfolge absolvirten Studien eines vollständigen Obergymnasiums, einer vollständigen Oberrealschule oder diesen gleichgestellten Lehranstalten, die vollständige Kenntniß der deutschen Sprache in Wort und Schrift.

Die Anstellung ist eine provisorische und nach einer zweijährigen befriedigenden Dienstleistung erfolgt, nach bestandener Adjunkten-Prüfung, die Ernennung zum effektiven Marine Kommissariats Eleven.

Bewerber um die Aufnahme haben bis längstens 30 September l. J. ein eigenhändig geschriebenes Gesuch an das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine Sektion) zu richten und demselben beizuschließen:

a) den Heimatschein,
b) den Tauf oder Gebürtsschein,
c) ein von einem graduirten aktiven Militär (Marine), Arzte ausgestelltes Zeugniß über die physiche Eignung,
d) sämmtliche Studienzeugniße,
e) ein von der politischen Behörde ausgestelltes Zeugniß über das unbescholtene Vorleben des Bewerbers,
f) das im Sinne der Instruktion zur Ausführung der Wehrgesetzte (§ 114) von der zuständigen Bezirks-Behörde ausgefertigte Eintritts-Certifikat, oder im Falle als der Bewerber bereits der Ableistung der Wehrpflicht obliegt, den Nachweis hierüber, (Ernennungs-Dekret, Widmungsschein oder Militär-Paß) endlich
g) die legalisirte Zustimmung des Vaters oder Vormnndes zum Eintritte in die k. k. Kriegs-Marine.

Die Neuernannten erhalten bei ihrem Eintritte einen Equipirungs-Beitrag von Einhundert Gulden öst. Whg.

Wien im August 1881

Vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Sektion).

(6267 2—3) **Edykt.** L 4167.

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 12 rat po 6 z. i resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 63 zł. 51 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 56 subr. 53 w Rudzie położonej dłużników Teofili Sławińskiej i Agnieszki Szatkowskiej własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakł du kredytowego włościańskiego dnia: I. 9 września, II. 14 października, III. 9 listopada 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wydosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 30 czerwca 1881.

(6249 2—3) **Edykt.**

L. 3593. C. k. Sąd powiatowy w Podbużu, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Topolnickiego, że siostra jego Barbara z Topolnickich Moszyńska 15 maja br, bez zostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarła. Ponieważ jemu na podstawie ustawy prawo dziedziczenia do tego spadku przysługuje, przeto wzywa się go, ażeby się w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu do sądu tutejszego zgłosił i swe oświadczenie wniósł, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe tylko z tymi spadkobiercami, którzy się do spadku tego zgłoszą i z ustanowionym kuratorem ks. Teodorem Lewickim, przeprowadzoną zostanie.

Podbuż 11 grudnia 1880.

(6268 2—3) **Konkurs**

L. 1532. Celem obsadzenia posady adjunkta sądowego przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu opróżnionej lub przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącej, rozpisuje się konkurs z terminem 14 dniowym.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Nowy Sącz dnia 31 sierpnia 1881.

(6247 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3698 C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach czyni wiadomo, że celem ściągnienia należących się c. k. uprz. gal. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Wincentego Jasińskiego sum 113 zł. 40 ct., 113 zł. 40 ct. i 711 zł. 44 ct w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 11/25 w Brzeżanach na Adamówce położonej wedle Dom. II pag. 217 n 14 haer. Wincentego Jasińskiego własnej w jednym terminie dnia 13 października 1881 o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądowem i niżej ceny szacunkowej przedsięwziętą zostanie

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności w kwocie 5097 zł w. a., a wadyum przed licytacyą złożyć się mające kwotę 255 zł. w a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w gal. obligacyach indemnizacyjuych, lub w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych gal Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego według kursu tychże, ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane, zaś innych licytujących im zwrócono. Wyciąg hipoteczny i dalsze warunki w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O tem zawiadamia się strony i wierzycieli hipotecznych, zaś tych, którzyby po 1 września 1880 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze doręczone być nie mogły przez kuratora p. adw. dra Leona Madejskiego.

Brzeżany dnia 27 czerwca 1881.

(6254 2—3) **Edykt.**

L. 1638. W c. k. Sądzie powiatowym w Tyczynie celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 292 zł. 38 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Błażowej pod Nr. 139/37 położonej ciała tabularnego niestanowiącej Jana i Maryi Kustrów własnej w dniach 13 października 14 listopada, 15 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn dnia 2 lipca 1881.

(6253 2—3) **Edykt.**

L. 1858 W c. k. sądzie powiatowym w Tyczynie celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Błażowy pod Nr. 433/204 położonej ciała tabularnego niestanowiącej Tomasza i Maryanny Turków własnej w dniach 13 października, 14 listopada, 15 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn dnia 3 lipca 1881.

(6261 2—3) **Edykt.**

L. 37954. Sąd krajowy cywilny we Lwowie jako sąd konkursowy masy rozbiorowej Feiwla Połturaka zatwierdza dokonany przez zgromadzonych wierzycieli dnia 23 sierpnia 1881 wybór pana adwokata dr. Feilesa na zarządcę powyższej masy, a pana Henryka Sokala szefa kantoru wymiany pod firmą Sokal & Lilien na zastępcę zarządcy.

Wybór ten podaje się niniejszem do publicznej wiadomości z tem, że równocześnie zatwierdzony został wybór członków wydziału wierzycieli Samuela Klärmana, Markusa Fränkla i Izydora Goldberga, tudzież zastępców: Jonasa Rosenfelda i Mojżesza Jonasa.

Lwów 27 sierpnia 1881.

(6207 2—3) **Edykt.**

L. 30362. C. k. Sąd krajowy handlowy we Lwowie ustanawia niniejszem w sprawie Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej przeciw Tomaszowi Najsarek pto. 400 zł. z powodu zarządzonej równocześnie uhwałą do l. 30.362/81 rozprawy ekstrykacyjnej względem wykazania płynności i prawa pierwszeństwa wierzytelności na protokołach zajęcia i oszacowania ruchomości Jonny Szymańskiej zanotowanych dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Aleksander kuratora w osobie p. adw. dr. Smiałowskiego, z substytucyą p. adw. dr. Skałkowskiego, wzywając zarazem Józefa Aleksandra, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych użył środków, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 20 sierpnia 1881.

(6241 2—3) **Edykt.**

L. 9106. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Wandę księżną Lubomirską w Równem, gubernii Wołyńskiej w Cesarstwie Rossyjskiem, tudzież jej spadkobierców, że przeciw niej pcto. 2000 zł. w. a. z pn Jan Martynowicz i Józef Łapiński pozew wytoczyli, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 9106 pozwanej wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tej pozwanej kuratora ad actum w osobie p. adwokata dr. Smutnego z zastępstwem pana adwokata dr. Tarnawskiego i poleca pozwanej, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiała, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawiła, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Przemyśl dnia 17 sierpnia 1881.

(6170 2—3) **Edykt.**

L. 8079. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 580 zł. i 580 zł. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Pleśna Eisenbachowska i Rychwałd do Adama Dębickiego należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach dnia 26 października i 29 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 33870 zł. w. a., poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą

Wadym przy licytacyi złożyć się mające wynosi 3387 zł. w. a.

Resztę waruków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie ofiaruje, wyznacza się termin na dzień 29 listopada 1881 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostananie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większyości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratoya skarku we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 28 marca 1881 r. do hipoteki dóbr Pleśna, Eisenbachowska i Rychwałd weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przysłości zapaść mająca z jakiego kolwiek powodu albo wcale nie albo nie w należytym czasie, doręczoną być mogła, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adw Dr. Goldhaunera z substytucyą adw Dr. Brzeskiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

Tarnów dnia 28 lipca 1881.

(6248 2-3) **Edykt**

L. 2740 Na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 244 zł 71 ct., 91 zł. 52 ct z pn. odbędzie w dniach 14 października, 18 listopada i 16 grudnia 1881 licytacyjna sprzedaż realności dłużników Michała i Achafii Józefów własnej pod. l. 15/141 w Surochowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej

Wadium wynosi 10% ceny wywołania 700 zł. a. w.

Bliższe warunki, akt detaksacyi dostarczy registratura. Sprzedaż przy trzecim terminie poniżej wartości.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław 22 czerwca 1881.

(6156 2—3) **Edykt.**

L. 10618. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu i życia niewiadomych Abrahama Izaaka dw. im. Menkesa i Józefa Goldberga, a w razie ich śmierci ich z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców że z powodu wytoczonego przeciw nim pod dniem 8 sierpnia 1881 do l. 10618 pozwu Jana Smalawskiego o wykreślenie ze stanu biernego IV. części dóbr Uherce zapłatyńskie liczbą wykazu hipot. 225 oznaczonoj prawa zastawu dla sumy 331 zł. 30 ct. m. k. z pn. wedle Tom. VI. str 484 n 3 on. na rzecz Ignacego Piekarskiego intabulowanego, tudzież wykreślenie odnośnych pozycyi 4 i 5 i 12 on., wedle których Józef Goldberg za właściciela tej sumy z pn zaś Abraham Isaak Menkes za właściciela $^2/_3$ części tej sumy jest intabulowany, ustanowiony został dla nich kuratorem adwokat Dr. Pawliński ze substytucyą adwokata Dra Steiermana, i że dekretacye pozwu do pisemnego postępowania z 90 dniowym terminem do obrony onemuż kuratorowi doręczone zostają

Wzywa się przeto pozwanych, ażeby środki obrony ustanowionemu kuratorowi udzielili, lub innego zastępcę obrali, gdyż skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Sambor 16 sierpnia 1881.

(6273 2—3) **Edykt.**

L. 1618. C. k. sąd powiatowy Pilzneński przedsięweźnie przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi gospodarstwa pod N. 7 w Siedliskach położonego, Kelmana i Estery Sperberów własnego, dnia 6 października, 10 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, w budynku sądowym celem zaspokojenia pretensyi Leiby Birna w kwocie 100 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 673 zł w. a. wadyum 67 zł w. a.

Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania; przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Pilzno dnia 10 czerwca 1881.

(6172 2—3) **Edykt.**

L. 7298. C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galic. Banku hipotecznogo a to 2 rat po 141 zł 75 ct. i reszty kapitału 2060 zł. 96 ct. odbędzie się relicytacya realności pod l. 163 w Kołomyi pod następującemi warunkami.

a) Wadyum wynosi 5% ceny szacunkowej t. j. 262 zł. 50 ct. w. a i może być w gotówce lub też w papierach publicznych w uchwale z dnia 4 wrześuia 1879 l. 8551 wyszczególnionych.

b) relicytacya ta odbędzie się na koszt i niebezpieczeństwo Leizora Stahla w jednym tylko terminie t. j. dnia 27 października 1881 o godzinie 10 przed południem w biurze VI przy którym realność ta nawet niżej ceny wywołania, kwotę 5250 zł. wynoszącej, jednak tylko za taką cenę sprzedaną będzie, która na całkowite zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. banku hipot. i poprzedzających wierzytelności wystarczy.

c) inne warunki w t. s. uchwale z dnia 4 września 1879 l. 8551 wyszególnione, pozostają niezmienione.

Kołomyja dnia 11 sierpnia 1881.

(6225 3—3) **Edykt.**

L. 3985. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszym Wasyla Semeć z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż celem doręczenia uchwały z dnia 23 października 1880 l. 6469 i dalszych w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw niemu pto. 100 zł w. a. z prz. wydać się mających zamianował dla niego kuratora w osobie Charytona Andryjkowicza naczelnika gminy w Wołczem, któremu nieobecny potrzebnej do zastępstwa w tej sprawie informacyi udzielić lub innego zastępcy sobie wybrać i o tem tutejszy sąd zawiadomić ma, gdyż, inaczej złe skutki z tąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Turka dnia 16 czerwca 1881.

(6134 3—3) **Edykt.**

L. 4419. C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach podaje po publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 300 zł w. a. z pn., Ignacemu Tramerowi od masy leżącej po Inacym Suknarowskim i od Józefy Suknarowskiej się należącej, odbędzie się w dniu 6 października 1881 o godzinie 10 rano w tymże sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności składającej się z domu pod l. k. 223 wraz z placem, tudzież z kawałka gruntu w objętości 25 zagonów w protokole oszacowania z dnia 30 kwietnia 1880 l. 7966 mylnie l. top. 893, 894 i 895 oznaczonego, w Wadowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, masy leżącej po Ignacym Suknarowskim i Józefy Suknarowskiej własnej w protokole de praes. 22 listopada 1879 l. 8710 zastawniczo opisanej.

Cena wywołania wynosi 780 zł. w. a.

Wadyum 80 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Wadowice dnia 26 czerwca 1881.

(6213 3—3) **Edykt.**

L. 17406. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż w dniu 3 listopada i 6 grudnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu tegoż sądu w biurze pod Nr. 25 przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 89 dz. IV. w Krakowie położonej, do Ludwika Lipińskiego należącej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia sum 138 zł., 138 zł. i 1950 zł. 55 ct. w. a. z. p. n.

Cena wywołania wynosi 13500 zł. w. a poniżej której realność sprzedaną nie będzie ani na pierwszym ani na drugim terminie licytacyjnym.

Zakład licytacyjny, przez każdego z licytantów do rąk komisyi sądowej złożyć się mający wynosi 1350 zł. w. a. w gotówce w książeczkach kasy oszczędności, lub w papierach wartościowych w uchwale licytacyjnej wymienionych według kursu tychże.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Kraków dnia 5 sierpnia 1881.

(6252 3—3) **Edykt.**

L. 4658 C. k. sąd powiatowy w Turce ogłasza, iż dnia 13 września, 11 października, i 16 listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna egzekucyjna licytacya realności pod l. 142 w Łomnie Rozalii Makar własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego pto 137 zł. 27 ct. w. a. z pn.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Turka dnia 19 lipca 1881.

6093 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3968. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie wiadomo czyni, że realność pod l. k. 72 w Rzeszowie położona, należąca w jednej połowie do Chany czyli Anny Matznerowej a w drugiej połowie do Leiby Aleksandrowicza sprzedaną będzie przymusowo i publicznie celem zniesienia spólności majątkowej i rozdzielenia ceny kupna między spółwłaścicieli po strąceniu kwoty przypadającej dla wierzycieli hipotecznych w trzech terminach: t. j. 17 października, 14 listopada, i 12 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w tut. c. k. sądzie obwodowym pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania przyjmuje się sumę 19717 zł. 50 ct. w. a. na którą to sumę sprzedać się mającą realność według protokułu z dnia 28 marca 1881 oszacowaną została. Gdyby ani na pierwszym ani na drugim terminie nikt nawet ceny szacunkowej nie ofiarował, sprzedaną będzie ta realność na trzecim terminie najwięcej ofiarującemu nawet niżej ceny szacunkowej wszelako tylko za taką cenę, któraby wszystkie na owej realności zahipotekowane wierzytelności pokrywała.

2. Każdy z licytujących winien złożyć przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej $1/10$ część ceny wywołania czyli okrągłą kwotę 1970 zł. w. a. albo w gotówce, albo w książeczkach kasy oszczędności, albo w papierach publicznych wartościowych do lokowania pieniędzy sierocińskich przypuszczonych, które wedle ostatniego wiadomego kursu wiedeńskiego nigdy jednak nad nominalną ich wartść przyjęte będą.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotówce złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym zwróconem będzie.

3. Najwięcej ofiarujący obowiązanym będzie złożyć połowę ceny kupna z wliczonem wadyum, o ile by w gotówce złożonem było, w ciągu dni 60, licząc od dnia prawomocności uchwały sądowej akt licytacyi do wiadomości sądu przyjmującej do depozytu sądowego.

4. Od drugiej połowy ceny kupna obowiązany będzie nabywca procenta 5% licząc od dnia odebranego fizycznego posiadania półrocznie z góry do depozytu sądowego składać.

5. Skoro nabywca warunkowi 3 zadość uczyni, będzie mu sprzedana realność na jego żądanie i na jego koszt w fizyczne posiadanie oddaną, i od tego czasu wszystkie z tej realności należące się podatki i ciężary publiczne ponosić obowiązany będzie.

Gdyby zaś nabywca oddania sobie fizycznego posiadania nie zażądał, wtenczas posiadanie fizyczne uważane będzie za jemu oddane w dniu trzydziestym, licząc od dnia w którym połowę ceny kupna stosownie do warunku 3go do depozytu sądowego złoży. Gdyby zaś nabywca po wydanem sądowem poleceniu do rzeczywistego odebrania fizycznego posiadania się nie zgłosił, natenczas dzień zwrócenia niewykonanego polecenia sądowego na dzień dokonanego oddania uważanym będzie.

6. Jeżeli nabywca po dopełnieniu warunku 3go złoży skrypt dłużny na resztującą cenę kupna obejmujący wszystkie co do zapłaty tejże i procentów zobowiązania natenczas na jego żądanie wydany mu będzie dekret własności kupionej realności pod Nk. 72 w Rzeszowie położonej, a on za właściciela tejże na swój koszt zaintabulowany, równocześnie resztująca cena kupna w stanie biernym tej realności zaintabulowana zostanie, wszystkie zaś ciężary hipoteczne z wyjątkiem pozycyi Dom. 10 pag 420 n. 8 on. i Dom. 10 pag. 422 n. 10 on. wykreślone i na cenę kupna przeniesione będą.

7. Resztującą cenę kupna obowiązany jest nabywca złożyć do depozytu sądowego w dniach 60 po prawomocności Tabeli płatniczej, porządek wypłaty ceny kupna stanowiącej. Gdyby jednak który z wierzycieli, przed zastrzeżonym może terminem wypowiedzenia zapłaty przyjąć nie chciał, winien takową wierzytelność w miarę ofiarowanej ceny kupna przyjąć z prawem potrącenia jej z tejże.

8. W razie niedopełnienia któregokolwiek z powyższych warunków nabywca utraci wadyum a nadto realność przez niego nabyta w drodze relicytacyi na jego niebezpieczeństwo jego w jednym terminie i to nawet niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

9. Nabywca obowiązany jest poprzestać na stanie w jakim się realność sprzedać się mająca znajduje i w jakim się w chwili oddania mu fizycznego posiadania znajdować będzie i nie będzie miał prawa do zgoła żadnej ewikcyi.

10. Należytość skarbową od przeniesienia własności sam nabywca ponieść jest obowiązany.

Akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej można przejrzeć.

Gdyby na trzecim terminie realność ta sprzedaną być nie mogła wyznacza się w celu ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 13 grudnia 1881 o godz. 9 rano

O rozpisanej licytacyi zawiadamia się strony, wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, wierzycieli zaś z miejsca pobytu niewiadomych tudzież tych, którzy po dniu 10 czerwca 1881 z prawami swemi do hipoteki weszli jakoteż tych, którymby uchwała niniejsza lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora adw. Dra Reinesa któremu za substytuta adw. Dra Bindera dodaje się.

Rzeszów 28 lipca 1881.

(6266 1—3) **Edykt.**

L. 7285. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wiadomo czyni iż na skutek podania Dyrekcyi c k. uprz. galic. zakładu kredytowego, włościańskiego łącznie z Henryka Bielińską Maryą Cichulską i Aleksandrem br. Lewartowskim pod dniem 4 czerwca 1881 l. 7285 wniesionego, zezwolono uchwałą tutejszo sądową z dnia 30 czerwca 1881 l. 7285 na ekstabulacyę sum 4000 zł., 2500 zł., 2500 zł 368 zł. 55 kr. w. a., 1370 zł., 1100 zł., 589 zł, 460 zł, 500 zł, 425 zł., 425 zł, 270 zł., 600 zł., 700 zł., 700 zł., 2100 zł., 500 zł, 724 zł., 800 zł., 325 zł., 750 zł, 750 zł., 360 zł, 1025 zł, 350 zł, 500 zł., 1000 zł., 932 zł., 1375 zł. 80 3/4 ct., 500 zł., 215 zł., 61 zł, 125 zł., 2000 zł, 686 zł., 1000 zł., 12000 zł., 1000 zł., 1200 zł., 600 zł., 600 zł., obowiązków zapłacenia połowy długów Apolinarego br. Lewartowski sześcioletniej dzierżawy dóbr Dobrucowa 6790 zł. 1/3 części sumy 10000 zł. 2000 dalej sum 4800 zł. względnie 2800 zł., 5472 zł. względnie 3000 zł. 500 zł, 500 zł. 7000 zł. w. a. z pn. z dóbr Zimnawoda, Dobrucowa, Glinnik i Bontoki i różnych sum na tychże dobrach intabulowanych.

Gdy wierzyciele Nussim Beim, Szymon Trattner Samuel Apfelbaum, Leib Fortner, Szaja Dembicer ze swemi wierzytelnościami na powyższych dobrach hipotekowani z miejsca pobytu są niewiadomi przeto ustanawiając dla nich kuratora w osobie adw. Dra. Mslawskiego z substytucyą adw. Dr. Salamona w Tarnowie zaleca tymże, ażeby ustanowionemu dla nich kuratorowi potrzebne środki prawne do swej obrony udzielili, lub innego zastępcę dla siebie wybrali i o tem sądowi tutejszemu oznajmili, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sami sobie przypisać by musieli.

W Tarnowie dnia 30 czerwca 1881.

(6272 1—3) **Edykt.**

L. 1979. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że dnia 17 października 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna licytacya realności pod Nr. 3 w Górce położonej ciała hipotecznego niestanowiącej sukcesorów Maryanny Bobowej i nieobjętej masy Józefa Boby własnością będącej

Cenę wywołania stanowi kwota 150 zł

Wadyum wynosi 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akty zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze

Chrzanów dnia 30 czerwca 1881.

(6271 1—3) **Edykt.**

L 6620. C. k. sąd powiatowy miej. delegowany w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomego Jana Bałabańskiego, iż celem doręczenia mu tusądowej uchwały z dnia 29 lipca 1880 l. 6189 i 6467 w sprawie egzekucyjnej Antoniny Białoskórskiej przeciw Janowi Bałabańskiemu o 100 zł. z pn. ustanowił kuratorem dla niego p. adw. Dr. Witza, a p. adw. Dr Kohna tegoż zastępcą.

Sambor dnia 12 sierpnia 1881.

(6289 1—3) **Edykt.**

L. 32803. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie c. k uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego przeciw Leonowi i Sprinze małżonkom Spinner o zapłacenie 3 rat pożyczki po 161 zł. w. a. z pn i resztyj kapitału 3029 zł. 19 ct. z pn odbędzie się w tymże sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 330 3/4 Leona i Sprinzy małżonków Spinner własnej w dwóch terminach a to 20 października i 3 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano za lub wyżej ceny wywołania.

Za cenę wywołania przyjęto kwotę 7172 zł. w. a. wadyum zaś wynosi 717 zł. w. a.

Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedaną nie została, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 4 listopada o godzinie 11 rano z tem oznajmieniem że niejawiący się wierzyciele za przystępujących do większości głosów jawiących się uważani będą

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny tej realności w tusąd. registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O czem się wszystkich wierzycieli do rąk własnych tych wierzycieli, którzyby po dniu 18 lipca 1881 do tabuli weszli lub ktoryby nininiejsza lub później wydać się mające uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu wcale nie lub nie dość wcześnie doręczone być mogły, przez ustanowionego kuratora adw. Dra Weisa zawiadamia.

Lwów dnia 20 sierpnia 1881.

(6282 1—3) **Obwieszczenie**

L. 1060 Jego Ekscelencya c. k. Prezydent Sądu krajowego wyższego we Lwowie w myśl § 301 ustawy postępowania karnego z dnia 23 maja 1873 mianował dla czwartej zwyczajnej kadencyi przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Stanisławowskiego c. k. sądu obwodowego, który posiedzenia swe dnia 3 listopada 1881 o godzinie 9tej rano rozpocznie Prezydenta sądu dra Izydora Pawłowskiego, zastępcami zaś przewodniczącego Radców Sądu krajowego Aleksandra Prokopowicza, Michała Hofmokla i Jana Noir.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego

Stanisławów 2 września 1881.

(6286 1—3) **Edykt.**

L. 3244. C k. Sąd powiatowy w Starejsoli, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 197 i 434 w Starejsoli położonej ciała tabularnego niestanowiącej masy nieobjętej Jana Orłowicza własnej na zaspokojenie pretensyi Ruchli Rosenblum w kwocie 24 zł 80 ct. w. a. z pn. dnia 21go września i dnia 19go października 1881 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23go listopada 1881 i poniżej tej ceny, każdym razem o 10 godzinie przed południem pod warunkami, ktore w ts registraturze przejrzanemi być mogą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 410 zł.

Wadyum 41 zł. w. a.

C. k. Sąd powiatowy

Starasól 23 lipca 1881.

(6280 1—3) **Edykt.**

L 3257. C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia, iż Wojciech Bełch gospodarz z Zawadki za marnotrawcę uznany i że temuż Jędrzej Dędor gospodarz z Zawadki kuratorem ustanowionym został.

Frysztak 24 sierpnia 1881.

(6311 1—3) **Konkurs.**

L. 14984. Na posadę c. k. kontrolora pocztowego w Krakowie z poborami IX klasy rangi za kaucyą w wysokości rocznej płacy.

Podania należy wnieść do trzech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 2 września 1881.

(6281) **Ogłoszenie.**

L. 143. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Kielanowice dolne dnia 10 września 1881 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Tuchów dnia 2 września 1881.

(6285) **Ogłoszenie.**

L. 4386. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że arkusze posiadania dla gminy Brylińce wraz z kopiami map katastralnych, protokołem parcelowym i protokołami dochodzeń do powszechnego przeglądu w tutejszym sądzie są złożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mają być wniesione w tutejszym sądzie pisemnie lub ustnie, a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń w skutek podniesionych zarzutów wyznacza się dzień 15 września 1881, na którym także i kierującego dochodzeniami zarzuty wniesione być mogą

Niżankowice dnia 1 września 1881.

(6283) **Ogłoszenie.**

L. 51. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Łękawka dnia 6 września 1881 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków własności i posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Tarnów dnia 27 sierpnia 1881.

(6284) **Ogłoszenie.**

L. 3413. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożyła w Sądzie powiatowym w Grybowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Kamionka wielka.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w Sądzie powiatowym lub przed komisyą hipoteczną do dnia 20 września 1881, na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Grybów 31 sierpnia 1881.

(6290) **Ogłoszenie.**

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

L. 14902 C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy §§, 489 i 493 sp. k. i §. 36 u. p. że treść artykułu umieszczonego w numerze 16 czasopisma „Urzędnik“ z dnia 25 sierpnia 1881 pod napisem: „Listy bez treści“ w ustępie od słów „Za właściwie“ do słów „jakoteż nad nietykalnością protekcyi“ zawiera znamiona występku z § 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artukołu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 29 sierpnia 1881.

(6194) **Edykt**

L. 10745. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że na pierwszem zwyczajnem, w dniu 21 czerwca 1881 w Stryju odbytem zgromadzeniu ogólnem Stowarzyszenia „Spar & Creditverein in Stryj registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung wybrani zostali na dyrektorów rzeczonego stowarzyszenia: Mojżesz Rappaport, Jakób Mojżesz Shönfeld i Naftali Halpern, wszyscy handlujący i właściele realności w Stryju zamieszkali.

Sambor 23 sierpnia 1881.

(6259) **Ogłoszenie.**

L. 36687. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze dla firm spółkowych przy firmie „Freund) Narbuth, pierwsza Lwowska fabryka przędziwa“ dnia 13go sierpnia 1881 uwidoczniono, że wpisana tamże w dniu 11 lutego 1881 wskutek ts. uchwały z dnia 29 stycznia 1881 l. 4346 zmiana tejże firmy w szczególności: „że spólnik jawny Paweł Freund z tego przedsiębiorstwa handlowego wystąpił, a na jego miejsce Anna Narbuth jako jawna wspólniczka wstąpiła, że odtąd firma wymieniona opiewać będzie: "Erste Lemberger Hauffabrik von J. & A. Narbuth“ a po polsku: „Pierwsza Fabryka przędziwa we Lwowie J. & A. Narbuth“ i że do podpisywania i zastępywania tej firmy jest jedynie upoważnionym Jan Narbuth, który firmę: „Johann Narbuth“ podpisywać będzie, na podstawie orzeczenia c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z dnia 5go kwietnia 1881 l. 5044 i orzeczenie c. k. najwyższego Trybunału z dnia 14 czerwca 1881 l. 6823 wykreśloną zostaje.

Lwów 20 sierpnia 1881.

Doniesienia prywatne

Nauczycielka

egzaminowana, posiadająca język francuski, niemiecki, tak teoretycznie jak i praktycznie i przedmioty szkolne, **udziela za bardzo przystępną cenę.** Mieszka przy ulicy **Akademickiej l. 8** na dole pod literą **M. K.**

Mieszkanie zararaz do wynajęcia,

ul. Akademicka l. 10

Dwa pokoje na dole. — **Pokój z kuchnią** na piąterku z meblami lub bez mebli.

Wiadomość u właściciela w łazienkach św. **Anny.**

(6275 2—3)

Na cytrze

na fortepianie i spiewu

udziela nauk gruntownych

Emil Kalinowski

ul. Koralnika l. 6.

Jego utwory **na cytrę** są do nabycia w księgarniach we Lwowie i Krakowie. Katalog gratis i franco.

Cytry i struny

poleca po **najtańszych cenach.**

(5881 3-6)

Płótna

wyrobu krajowego

nie fabryczny ale domowy wyrób, czysty lniany naturalnie blichowany.

Białe lniane Korczyńskie odpowiedne na mocne prześcieradła, kalesony, na koszule nocne, a najcieńsze i na koszule dzienne *sprzedaje tylko całemi sztukami* 80 do 84 centimetrów szerokości, a 34 metrów czyli 57 łok. polsk. długości po zł. 14, 15, 16, 18, 19.50, 22 do 24 zł. za sztukę.

Białe lniane ręczniki Korczyńskie po 35, 40, 50 do 60 ct. sztuka.

Półbielone płótna Błażowskie lniane i konopne, odpowiedne na prześcieradła kąpielowe, na prześcieradła dla służby, na fartuchy, na ściereczki, maglowniki na pokrowce, worki zbożowe, a gęste konopne na worki do koniczyny i rzepaku jakoteż na nieprzemakalne namioty w sztukach 68 do 72 centimetrów szerokości, a 28 metrów czyli 47 łok. p. długości po zł. 6.50, 7, 7.50, 8, 9.40, 10. 11 do zł. 12.50 za sztukę.

Szare surowe płótna krawieckie na podszewki, pokrowce, lub na chodniki 74 do 80 centimetrów szerokości a 28 do 30 metrów długie po zł. 6.50, 7. 7 50, za sztukę.

Gotowe maglowniki po 80 centów sztuka.

Gotowe ściereczki po 20, 25 i 30 ct.

Skarpetki domowe Chyrowskie niciane po 25 ct, bawełniane po 30 ct. para

Utrzymuje na składzie i poleca handel

Stan. Markiewicza

we Lwowie w Rynku l. 42.

(5027 9—?)

W Stowarzyszeniu „Pracy Kobiet"

rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r. b. Szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych.

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g. 8 rano do 5tej wieczorem. — Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. (Ulica Teatralna l. 10).

L. 934. (6263 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady kancelisty przy tutejszym Wydziale Rady powiatowej, z roczną płacą 550 złr. w. a., rozpisuje się niniejszym konkurs.

Kompetenci ubiegający się o tę posadę, mają podania swoje z dołączeniem świadectw dotychczasowej służby biurowej bezpośrednio lub za pośrednictwem urzędu, przy którym obecnie są zajęci, najdalej do 30go września 1881 wnieść do Wydziału powiatowego w Buczaczu.

W pierwszym roku posada powyższa obsadzoną będzie prowizorycznie.

Z Wydziału Rady powiatowej
W Buczaczu d. 28 sierpnia 1881.
Błażowski.

Ein Ober-Müller

der in der Hochmüllerei auf Steinern- und Walzen, gründlich bewandert ist und in grossen Dampfmühlen in Oesterreich, Ungarn und Galizien und zuletzt in einer Amerikanischen Walzen-Mühle beschäftigt war, sucht als solcher einen Posten. Derselbe besitzt die besten Zeugnisse und erbittet sich allfällige Offerten bis längstens 15 September 1881. - Unter der Adresse

Walzen-Obermüller

Post restante **Stryj.** (6233 2—2)

„Winogrona"

do kuracyi

4²/₁₀ kl. netto winogron białych franco z opakowaniem razem złr. 1 80 ct. w przyszłym miesiącu koło 10tego będą tańsze.

„Śliwki świeże"

4²/₁₀ kl. netto śliwek z opakowaniem franco zł. 1 30 ct. do 1 zł. 50 ct.

(6231 2—10)

Wyszczególnione trzema medalami zasługi i listem pochwalnym.

Kadzidło warszawskie. Polane na gorące żelazo lub na rozżarzoną łyżkę, wydaje bardzo przyjemny, miły i długo trwający zapach. Kadzidło warszawskie jest bardzo lubiane przez osoby nieznoszące ostrych i silnych odorów, które często sprowadzają ból głowy, natomiast kadzidło warszawskie oznacza się łagodnym i delikatnym zapachem, który jest w salonach bardzo pożądanym. . . . . . . 50 ct. i 1·—

Kadzidło salonowe. Używa się zapomocą rozpylacza, odświeża powietrze, i daje bardzo przyjemną i delikatną woń, z wielkiem powodzeniem nawet w największych salonach jest używane. Cena flakonika . . . . . . 30 i —·60

Papierki do kadzenia najprzedniejsze sztuka 3 ct. tuzin . . . . . —·30

Ocet aromatyczny służy do odświeżania powietrza; polany na gorącą blachę wydaje przyjemny octowo aromatyczny zapach. Cena . . . . . . —·30

Cezarin. Niezawodny środek na wygubienie nagniotków. Po 5cio letniem doświadczeniu i ustawicznem przemyśliwaniu udało mi się nareszcie wynaleść niezawodny, zupełnie nieszkodliwy środek na wyniszczenie nagniotek. Środek ten przy nader prostem użyciu, usuwa nagniotki raz na zawsze, skóry nie obraża, nie sprawia żadnej dolegliwości, przeciwnie ból i pieczenie jakie sprawiają nagniotki, zupełnie ustają. Cena . . . . . . —·40

J. Ihnatowicz

mag. farm. i chemik sądowy. (1527 31—?)

Fabryka we Lwowie. Filia w Krakowie Sukiennice l. 20.

La Maison Stanislas Cwałosiński Ainé,

MARCHAND-TAILLEUR

Rue St-Michel. 28, Bruxelles. Rue de la Chapelle, 2, Ostende.

A l'honneur d'informer sa nombreuse clientèle de ville, de la province et de l'étranger qu'elle vient de recevoir des **premières maisons d'Angleterre et de France,** un assortiment de nouveautés qui défie toute concurrence, tant comme choix que comme prix et qualité. Cette MAISON se distingue particulièrement par le bon gout et l'elégance de sa coupe

Ex-premier coupeur des Maisons Poell de Londres, Alfred et Dusautoy, de Paris.

Envoi dechantillons à toute demande.

(5119 21—48)

Gotową pościel

własnego wyrobu, jako to:

Kołdry, materace włosiane i z morskiej rośliny, **poduszki,** **sienniki** gotowe, **prześcieradła, poszewki,**

Oraz w świeżym asortymencie:

Płótna, stołową bieliznę, pończochy i skarpetki

Bieliznę męzką, Schirtingi, Dywany angielskie, kapy i kocyki na łóżka.

Łóżka żelazne

poleca po najumiarkowańszych cenach

Magazyn J. Drexlera & Synów

LWÓW, plac Kapitulny l. 2 (6235 2—4)

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie.

Z dniem 31go sierpnia 1881 r. było w obiegu:

Asygnacyj kasowych naszego Banku a. w. złr. 245.000.

Kraków, dnia 2 września 1881. (9162)

Dyrekcya.

Nauczycielka muzyki,

uczennica dyrektora **Mikulego,** poszukuje za lekcye muzyki pokoju bez żadnego innego wynagrodzenia, w domu porządnym. — Wiadomość: **Ulica Zielona l. 6 na dole.** (6260 2—3)

Panienki uczęszczające do szkoły, pensyonatu, seminaryum, lub zdające egzamina, znajdą umieszczenie ze wszelkiemi wygodami i staranną opieką za bardzo umiarkowaną cenę. — Wiadomość w Administracyi *Gazety Lwowskiej.* (6032 6—6)

Ogrodnik kawaler

praktykował w kraju, w Wiedniu, ma chlubne rekomendacye, żąda do 200 zł. rocznie i wikt.

Bliższej wiadomości udzieli biuro wywiadowcze **J. Birklego,** Lwów Rynek l. 26, I p.

(6114 3—3)

Na wikt i pomieszkanie

przyjmuje się uczniów szkół normalnych lub niższego gimnazyum pod **licz. 19 A.** przy **ulicy Łyczakowskiej** (po prawej ręce na dole).

Winogrona

ciemne, badeńskie

codziennie świeże utrzymuje i rozsela najstaranniej w koszyczkach lub pudełkach

handel

St. Markiewicza

we LWOWIE w Rynku l. 42.

Kuracyjne Winogrona feslawskie

rozpoczną się w połowie września

o łaskawe wczesne zlecenia uprzejmie upraszam, upewniając dobrą usługę.

(6201 3—?)

L. 1350. (6264 3—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa propinacyi wódczannej na peryod trzechletni, to jest od pierwszego stycznia 1882 do ostatniego grudnia 1884 odbędzie się w Urzędzie gminnym w zwykłych godzinach kancelaryjnych przedpołudniowych dnia 14 września pierwsza a w razie nieosiągnięcia pomyślnego rezultatu 28 września druga a 12 października trzecia publiczna licytacya.

Ceną wywołania ustanawia się dotychczas pobierany czynsz roczny w kwocie 17.100 zł. w. a.

Do udziału w tej licytacyi panów przedsiębiorców zaopatrzonych w 10% wadyum od ceny wywołania z tym dodatkiem uprzejmie uprasza się, że warunki licytacyi każdego czasu w Urzędzie gminnym przejrzane być mogą.

Zwierzchność gminna król wol. miasta Jaworowa
dnia 26 sierpnia 1881.
Lachowicz.

Herbatę karawanową

POLECA SKŁAD

J. PADEWSKIEGO, Lwów, Rynek 13.

Za ½ klo.		W oryginalnych chińskich funtowych skrzynkach szczelnie w ołów opakowana	Za ½ klo.	
CZARNA Congo	zł. 1.80	SOUCHONG FERONIA I. zł. 3	KWIATOWA MELANGE . .	„ 3.—
„ FAMILIJNA . .	„ 2.—	„ „ II. zł. 4	„ AROMATYCZNA	„ 4.—
„ SANSINSKA . . .	„ 3.—		„ CESARSKA	„ 5.—
„ ASSAM . .	„ 4.—		WYSIEWKI Nr. II. . . .	„ 1.20
„ NINGCHOW .	„ 5.—		„ Nr. I.	„ 1.50

Opakowania nie liczy. Przy wysyłce **2 klo.** Herbaty na prowincyę opłaca

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki p